Nr. 56. Sobota, 9 Marca 1895. Rok 85.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Ministerstwo handlu i król. węg. Ministerstwo handlu reskryptem z dnia 6 stycznia 1895 l. 46.707 udzieliły Emilowi Czerniawskiemu we Lwowie wyłącznego przywileju na ulepszone okucie łóżek z prawem pierwszeństwa od 7 stycznia 1893, według opisu otwartege w c. k. Ministerstwie handlu złożonego.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 8 marca.

Nie można powiedzieć, aby dotychczasowe doświadczenie, jakie Belgia zrobiła z nowym parlamentem, wybranym na podstawie zasady powszechnego głosowania, było dodatnie. Francuskie przysłowie: *Plus cela change, plus c' est la même chose* — zastosować tu można w zupełności. Pod względem pozytywnych rezultatów swej pracy, parlament ten nie różni się niczem od poprzedniego; tak samo wiele, a nawet znacznie więcej jeszcze, wygłaszają w nim pustych przemówień, o pracy jednak w poważnem tego słowa znaczeniu nie ma zgoła mowy. Rozprawa budżetowa, wlecze się bez końca; do samego budżetu ministerstwa rolnictwa zapisało się dotychczas 77 mowców i żaden z nich nie chce zrzec się głosu!

Jeżeli jednak doświadczenie Belgii w tym kierunku może być odstraszającym przykładem i przestrogą dla innych państw, w których ze sprawy reformy wyborczej, chcą ukuć broń do agitacyi i do walk politycznych, to wogóle obecnie położenie rzeczy w państwie Belgów jest bardzo poważne. Nad położeniem tem prawie od początku bieżącego roku panują sprawy, wiążące się ściśle z belgijskiem Kongo, a sprawy te są tego rodzaju, iż chmury gromadzące się nad głową gabinetu Burleta, grożą wprost katastrofą. W obozie większości, której ten gabinet jest przedstawicielem, popsuła się karność; gabinet wypuścił z rąk swych wodze, za pomocą których tą większością i wogóle polityką w parlamencie powinien kierować, a z roli kierownika tej polityki zeszedł do roli tego, który daje sobą powodować. Nie normalną tę sytuacyę wywołały: sprawa aneksyi Konga i sprawa subwencyonowania dróg żelaznych w Kongo. Minister skarbu Desmet Denayer żądał, aby sprawę tych subwencyj kolejowych przydzielić osobnej komisyi; Izba posłów nie zgodziła się na to i przydzieliła ją komisyi budżetowej, komisya budżetowa zaś odrzuciła niezwłocznie żądanie ministra, aby przedłożenie to załatwić w przyspieszonem tempie, krok swój zaś umotywowała tem, że wszystko, co się tyczy ważnej kwestyi Konga, musi być traktowane z namysłem. Na tem nie koniec; zaraz na pierwszem posiedzeniu komisyi, wystąpiono nie tylko ze strony socyalistów i radykałów, ale także i ze strony katolickiej tak stanowczo przeciw projektowi ustawy, iż minister czemprędzej sam zażądał odroczenia dalszych obrad na dwa tygodnie. Nie lepiej przedstawia się sprawa aneksyi Konga. Sprawa ta ma być nadzwyczaj niepopularną wśród ludności belgijskiej, tak iż prawica obawia się, że gdyby zgodziła się na przeprowadzenie aneksyi, znaczyłoby to z jej strony tyle, co polityczne samobójstwo. W każdym razie gabinet Burleta zdaje się nie posiadać dostatecznego wpływu w parlamencie do przeprowadzenia projektów tyczących się Konga. — Według jednych wersyj miał powstać projekt kompromisu. Oto Izba posłów za cenę cofnięcia projektu ustawy o aneksyi Konga, ma zgodzić się na udzielenie wyższej i stałej subwencyi na rzecz przyszłej swej kolonii, a tymczasem, zanim aneksya faktycznie nastąpi, lud belgijski otrzyma sposobność do przekonania się, iż aneksya ta przyniesie Belgii pożytek. Niestety, według zdania wielu znających stosunki w Belgii, projekt ten także nie ma wielkich widoków. Według innej wersyi, w razie, gdyby parlament odrzucił aneksyę, zostałby rozwiązany, a gdyby przyszłe wybory wydały znowu rezultat nieprzychylny dla aneksyi, gabinet ustąpiłby. Zachodzi jednak niebezpieczeństwo, iż wówczas przesilenie o wiele więcej by się skomplikowało, a pogłoski o rzekomym zamiarze abdykacyi króla Leopolda, nie milkną.

Tak więc Kongo może się stać źródłem rozlicznych niebezpieczeństw dla Belgii.

Sprawy krajowe.

(Kwestya założenia gimnazyum żeńskiego w naszym kraju).

(§) Wskutek dwukrotnie w Sejmie poruszonej sprawy założenia gimnazyum żeńskiego w naszym kraju, Wydział krajowy odniósł się do Rady szkolnej krajowej z prośbą o objawienie opinii w tej mierze.

W odpowiedzi oświadczyła Rada szkolna krajowa, że sprawa podniesienia wykształcenia żeżskiej młodzieży w naszym kraju zasługuje niewątpliwie na baczną uwagę, a Rada szkolna krajowa nie spuszcza jej też z oka i obmyśla stosowne do tego celu środki. Dowodem tego są szkoły wydziałowe żeńskie, które znakomicie się rozwijają oraz połączone z temi szkołami kursa dopełniające, które coraz lepiej się organizują. W planie Rady szkolnej krajowej leży też założenie wyższych szkół wydziałowych żeńskich, które udzielając szerszego wykształcenia młodzieży żeńskiej, nie wyjdą jednak poza sferę zakreśloną dotychczas kobiecie naszymi stosunkami społecznymi i ustawodawstwem.

Rada szkolna krajowa nie może przemawiać obecnie za założeniem gimnazyów klasycznych dla młodzieży żeńskiej. Dopóki bowiem nie jest uregulowana sprawa przypuszczenia kobiet do studyów uniwersyteckich i nie określone uprawnienie, które dawałoby swoim uczenicom gimnazyum żeńskie, trudno popierać zakładanie szkół, które budziłyby w młodych kobietach aspiracye naukowe a jednak nie dawały im sposobności rzeczywistego przygotowania się do zawodów uczonych.

Zauważyć także należy, że i teraz nie jest dla kobiet zupełnie odcięta droga do pozyskania wykształcenia gimnazyalnego, albowiem w myśl obowiązujących przepisów mogą kobiety być zapisane w gimnazyach jako prywatystki i składać półroczne egzamina prywatne i egzamin dojrzałości, z czego też w ostatnich czasach korzystało rzeczywiście kilka kobiet.

Jedyne zresztą istniejące w Państwie austryackiem gimnazyum żeńskie w Wiedniu, założone przez stowarzyszenie przwatne *Verein für erweiterte Frauenbildung* jest instytucya bardzo niedawna; liczy dopiero 3 klasy, niemogło więc dostarczyć [illegible] świadczeń co do stosowności planu naukowego, czasu przeznaczonego na studya, ani co do wyników.

KRONIKA WIEDEŃSKA.

I.

Jesteśmy w połowie sezonu, mieliśmy dotychczas bardzo wiele nowości w teatrze, w sali koncertowej, w wystawach obrazów, ale mało rzeczywiście nowego. O planach też słyszymy bez liku, o nowych teatrach, muzeach filantropijnych a projekta te, im mniej mają widoków, że je ktoś podejmie i wykona tem śmielsze i większe są w samym pomyśle. Inżynierowie Riehl i Gunesch wypracowali n. p. plan wybudowania nowej na 1·7 kilometra długiej a na dwadzieścia metrów szerokiej ulicy od placu św. Szczepana aż do pomnika Tegetthofa przed Praterem. Ulica ta w prostej linii zbudowana od samego środka pierwszej dzielnicy aż do końca *Praterstrasse* w dzielnicy drugiej, z mostem na kanale Dunaju, otwierałaby przepyszną perspektywę na odległość niemal ćwierć mili. Wiedeń uzyskałby obok swojej słynnej *Ringstrasse* gościniec nowy światowej sławy. Szkoda tylko, że koszta ulicy wskutek konieczności uprzątnięcia bardzo wielu budynków wynieść mają 9 milionów, mostu 600.000 zł. i że w najpomyślniejszym razie deficyt z całego kolosalnego przedsięwzięcia urósłby do 4 milionów, które pokryć musiałaby w jakiejś formie gmina. A komuna wiedeńska nie grzeszy, jak wiadomo, zbytnią pochopnością w uchwalaniu wydatków. Tylko z inicyatywy Rządu rozpoczęto wielkie budowy, które zmienią postać całej stolicy; Państwo i kraj ponoszą największą część kosztów a mimo to Namiestnictwo przynaglać musiało komunę, aby przecież w interesie pracującej ludności i rękodzieł, na których upadek tyle się utyskuje w Radzie gminnej, raźniej nieco prowadzono roboty wstępne. W roku bieżącym wyda się na kolej miejską, na regulacyę Wiedeńki i roboty nad kanałem Dunaju około 25 milionów zł. Sama pewność, że tak wielka suma użytą zostanie na różne prace przy budowach, ożywiła już przedsiębiorczość wielu gałęzi przemysłowych a i przedsiębiorczość ludzi z przemysłem nie wiele wspólnego mających. „Wiedeń się podnosi — słyszymy w ostatnich miesiącach coraz częściej — a więc potrzeba mu.... nowych teatrów.“ Sądzilibyśmy, że potrzeba mu fabryk, domów handlowych, gdzieby napływająca z prowincyi i miejscowa ludność znalazła zajęcie, że potrzeba mu nowych źródeł zarobku, które po kilku latach wielkich budowli publicznych się wyczerpią. Tymczasem dowodzą nam, że ludności potrzeba nowych miejsc zabawy. A więc teatr ma powstać w trzeciej dzielnicy. Oblicza się, że 120.000 ludzi nie ma w pobliżu swem sceny. Temu zaradzić spieszy towarzystwo, które ma już dyrektora, reżyserów, zapewne i primadonny i kłótnie przyszłe aktorów o role w pogotowiu, a które w tej chwili kłopocze się tylko o plac. I plac się znajdzie bezwątpienia. Jeśli czegoś braknie, to chyba: widzów i słuchaczów i jak wolnoby wynioskować z historyi scen w latach ostatnich: sztuk, godnych wystawienia.

Wszak to nie w Austryi tylko, ale w całych Niemczech, w całej Środkowej Europie stwierdzić można było, że w tym samym niemal stosunku, jak się mnożą istne pałace sztuki dramatycznej, ubywa wielkich talentów, piszących dramaty.

Teatr nadworny w Wiedniu z pewnością nie goni za nowościami, jego publiczność wybredna nie zadowoliłaby się też jakiemi bądź warjacyami oklepanych tematów, podawanemi co tydzień na innych tutejszych scenach a wystudyowanemi tak licho, że sufler staje się najgłośniejszą osobą personalu teatralnego. Zapotrzebowanie dzieł nowych na scenie nadwornej jest już dla tego małe, bo aktorzy nie studyują tu ról po 8 dni, jak n. p. w Volksteatrze — a przecież i tych kilku nowości, jakie sezon ma przynieść oglądać nie można z prawdziwem zadowoleniem estetycznem.

Mimo krytyk więcej złośliwych, niż szczerych, dyrekcya Burgteatru od lat bardzo wielu dokładała starań, aby repertoar utrzymać na wyżynie godnej tradycyi świetnej tej sceny i aby siły artystów wykonywających uzupełniać w miarę potrzeb czasu. I cóż może uczynić dyrektor, choćby był geniuszem w swym rodzaju, jeśli nietylko Grillparzerów, ale nawet Gutzkowów i Hebblów dziś nie ma. Płytkie teatralne efekta nowszych pisarzów, którzy sądzą, że rzeczywistość malując mają przywilej nudzenia widzów, zabić w końcu muszą i aktorskie talenta. Wielki aktor rozwija się tylko w znakomitych rolach nie popisowych, ale — psychicznie szczerych i głębokich. Z repertoarem upada i talent aktora. O wyjątkach wyłamujących się z tej reguły, nie mówi się. Są one tak rzadkie, że wpłynąć nie mogą na los żadnej sceny.

Adela Saudrock najbardziej utalentowana aktorka niemieckiego teatru ludowego zaangażowaną została do Burgteatru. Ma ona tu zastępować w niektórych rolach Karolinę Wolter chorą obecnie a i starą już. Czy jej się to uda? Wychowana na repertoarze francuskim i nowo niemieckim grała dotychczas z wielkim nieraz artyzmem role nerwowych kobiet (w Thermidor, Musotte i t. d.) Świeżo w teatrze już nadwornym w „Maryi Stuart“ udało jej się porwać publiczność namiętnością wybuchającą królowej szkockiej (w scenie z Elżbietą) a i rzewnością pożegnania z wiernymi sługami. Ale jaką będzie ona Safoną?

Dotkliwszym, niż niedostatek sił aktorskich, które urosnąć nie mogą w dzisiejszym zbyt mięszanym repertoarze, jest brak utworów nowych. Więc wznowienie „Natana mędrca“ Lessinga, dramatu, który zawsze więcej zajmował czytelnika, niż widza, więc wystawienie „Snu nocy letniej“ Szekspira nabiera nadzwyczajnego znaczenia, ale stare, znane utwory budzą też reminiscencye starych, przedstawień, i kto je pamięta, robi porównania a te porównania nie zawsze wypadają na korzyść dzisiejszych aktorów. Toż dyrekcya znowu wraca do nowych i najnowszych autorów. Tak w krótkim czasie ujrzeliśmy na scenie nadwornej dwie komedye: Juliusza Werthera „Plan wojenny“ i Castelnova: „Pierwsze kłamstwo“ Werthera komedya ma aż cztery akty a tylko jedną scenę, mianowicie tę, w której rossyjski poseł pułkownik Czerniczew dostawszy się do biura francuskiego ministerstwa wojny, skraść ma plan kampanii zamierzonej przez Napoleona przeciw Rossyi. Scena ta trwa jednak za długo i jej efekt ginie — mimo bardzo dobrej gry Mitterwurzera — wskutek spierania się Czerniczewa z sekretarzem, Niemcem, który wzbrania się wykraść akta a następnie po przeczytaniu ich, ma je przepisać.

Castelnova komedya jeszcze mniejsze zrobiła wrażenie. Jest ona tak niepodobną do prawdy, tak słabą w samem opracowaniu, w dyalogu i stylu, że trudno było wysłuchać jej do końca. Mówiono też, że autor, (który w latach dawniejszych zdobył sobie we Włoszech kilku innymi utworami uznanie) szczególnej tylko jakiejś protekcyi zawdzięczał wystawienie obecne tej ramoty na pierwszej scenie wiedeńskiej. Owdowiały marchese Ariberto kocha się w owdowiałej szwagrowej Beatriczy, córka zaś jego Teresa kocha się w kuzynie Filipie. Ojciec Teresy nie chce się żenić zanim córki nie wyda za mąż, aby jej nie narazić na stosunek niemiły z macochą. Teresa znowu chciałaby bodaj zrezygnować ze swej miłości, byle ojcu ułatwić związek z Beatriczą. Udaje więc, i to jest jej „pierwszem kłamstwem“, że godzi się chętnie na ślub z narzucanym jej młodym hrabią. Tyle poświęcenia dobroduszny autor nie mógł zostawić bez nagrody. Przychodzi wprawdzie do zawikłań więcej przewlekłych, niż zajmujących, ale wreszcie prawda się ukryć nie może i jak we wszystkich komedyach, kochankowie się poślubiają.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

r—n.

Rada Państwa.

(*CCCXLVII posiedzenie Izby poselskiej*).

† **Wiedeń,** 6 marca. (*Kor. Gaz. Lw.*) Prezes Chlumecky zagaja posiedzenie o godz. 11 min. 15.

Miasto Kraków petycyonuje o zwolnienie od przyczynienia się doroczną kwotą 4525 zł. do kosztów utrzymania skarbowej szkoły realnej.

Na porządku dziennym dalszy ciąg dyskusyi ogólnej nad reformą podatków bezpośrednich.

Poseł Gessmann wywodzi, że niesprawiedliwość teraźniejszego rozkładu ciężarów podatkowych projektowaną reformą usunięta nie będzie; dla klas pracujących i dla rolnictwa stan rzeczy po reformie będzie tak samo nieznośny, jak przed reformą, a Rothschild i Guttmann będą ze swych kopalń węgla, zatrudniających 8 do 12 tysięcy ludzi opłacali nadal także tylko 1575 zł. podatku zarobkowego. Właśnie sprawa podatku zarobkowego jest w projekcie niniejszym najgorzej rozwiązana; z pod obrad komisyi za Ministerstwa Plenera wyszedł ten rozdział o wiele jeszcze gorszym, niż go projektował Steinbach. Stronnictwo „liberalne“ potrafiło znowu uzyskać wielkie korzyści dla kapitalistów; niższe klasy podatku zarobkowego otrzymają niejaką ulgę, ale ulga ta spadnie ciężarem na klasy średnie. Ulga dla klas niższych ma zresztą tę tendencyę ukrytą, żeby klasy te pozbawić prawa wyborczego. Konserwatysta Dipauli, jako sprawozdawca komisyi, chciał wprawdzie wyraźnie zastrzedz niższym kontrybuentom podatku zarobkowego nietykalność ich prawa wyborczego, ale stanowczo oparł się temu przewodniczący komisyi „liberał“ Menger. Steinbachowski system taryfowy co do podatku zarobkowego nie dał się podtrzymać, ale projektowany przez komisyę podział kontrybuentów podatku tego na Towarzystwa podatkowe jest jeszcze gorszy; w Towarzystwach tych rej wodzić będą, jak w Izbach handlowych, kapitaliści i taka sama, jak w Izbach tych, panować będzie korupcya. Co się tyczy nowego podatku osobisto-dochodowego, celem jego powinno być pociągnięcie kapitału ruchomego do ponoszenia ciężarów podatkowych; ale celu tego nie dopnie się bez konskrypcyi tego kapitału takiej samej, jakiej poddany jest majątek nieruchomy. Konskrypcya atoli wcale nie jest projektowawana, więc kapitał ruchomy znowu pozostanie nieopodatkowany, a cały efekt reformy polegać będzie na mało znaczących ulgach dla klas niższych, tem większem zaś obarczeniu klas średnich. Mowca przeto głosować będzie przeciw przystąpieniu do dyskusyi szczegółowej.

Pos. Jędrzejowicz na wczorajszą wzmiankę pos. Kaisera o podarkach skarbowych na rzecz Galicyi z tytułu indemnizacyi i propinacyi, odpowiada, że Galicya podarków nie żądała i nie otrzymała i nigdy żądać nie będzie; żądania Polaków są zawsze na prawie oparte. Kto walczy takimi zarzutami, powinien udowodnić ich słuszności, zamiast podawać frazesami w podejrzenie kraj i sam parlament. (*Huczne brawa* z ław polskich). Przechodząc do samego przedmiotu dyskusyi, wywodzi mowca, że teraźniejszy system podatkowy jest tak niesprawiedliwy, a na domiar zaprawiony fiskalizmem, iż dziwić się trzeba tym, którzy w tej grożącej upadkiem budowie nadal jeszcze chcą pozostawać. Projektowana reforma wobec uporządkowanych już finansów nie powinna wzbudzać obawy, iżby podyktowana była względami fiskalnymi. Jądrem jej jest podatek osobisto-dochodowy, za pomocą którego ma się pociągnąć do ponoszenia ciężarów podatkowych te żywioły, które dotychczas ich nie ponoszą. Niektórzy przeciwnicy jego nazywają go komunistycznym. Polacy nie myślą zaprawiać podatkowości komunizmem, ani socyalizmem; ale między socyalizmem a reformami socyalnemi wielka jest różnica; reform takich właśnie wymaga interes zdrowego konserwatyzmu. Mowca broni pewnych zasad, wedle których ułożony jest podatek osobisto-dochodowy, poczem omawia pewne cele pozytywne, którym finansowa wynikłość podatku tego służyć powinna. W pierwszym rzędzie wymienia obniżenie podatku gruntowego, a tuż potem wspomożenie finansów krajowych i gminnych. Stopień, w jakim celom tym powinno stać się zadość, zawisł od faktycznego rozwoju nowego podatku; dlatego mowca zwalcza to postanowienie projektu, które z góry na zawsze ustanawia udział krajów w finansowej wynikłości rzeczonego podatku. Pod koniec wywodów, których tylko część pewna jest tu nietyle streszczona, ile raczej zaznaczona, mowca podnosi zasługę p. Dunajewskiego, że uporządkowaniem finansów przysposobił pole dla reformy podatkowej. (*Przeciągłe oklaski* z ław polskich).

Mowę tę podamy obszerniej wedle stenogramu

Pos. Formanek przemawia przeciw projektowi, który wielkim ciężarem obarczy pokolenie teraźniejsze i przyszłe. Projekt mówi wprawdzie o ulgach, ale temu wierzyć nie można; Rząd przyobiecał także reformę wyborczą, a słowa nie dotrzymał; ale naród czeski nie spocznie, dopóki nie osiągnie powszechnego prawa bezpośredniego wyborczego. Projekt przekazuje też pewną kwotę krajom, ale zbyt małą wobec kłopotliwej sytuacyi finansów krajowych. Niegdyś tak bogate królestwo Czeskie niezadługo ogłosi się niewypłacalnem. Na domiar właśnie Czechy mają ponieść większą część nowego ciężaru podatkowego. Przy wniesieniu projektu Rząd wytknął jako jeden z celów zaprowadzenie moralności podatkowej. Właśnie po stronie władz podatkowych panuje największa niemoralność. Mówca twierdzi na swój sposób, że w urzędnikach podatkowych zamarło poczucie prawa, że tchną prawie nienawiścią ku kontrybuentom. Ponieważ zresztą projekt wdziera się w sferę czeskiego prawa politycznego przeto Młodoczesi głosować będą przeciw niemu.

Pos. Dipauli zaznacza, że jedni uważają projekt za zbyt kapitalistyczny, drudzy za zbyt socyalno-reformacyjny i pojmuje, że mogły wytworzyć się te dwa sprzeczne o nim zdania; bo reforma podatkowa nie jest rewolucyą podatkową, nie popada w żadną z ostateczności, lecz buduje na gruncie istniejącego stanu rzeczy, który ma być tylko naprawiony w imię sprawiedliwości. To osiąga projekt za pomocą opodatkowania głównie klas wyższych, aby nadać ulgi niższym. Ulgi te nazwano w świeżo rozpuszczonej po całem Państwie broszurce „podarkiem gwiazdkowym stronnictwa liberalnego dla chłopów i rzemieślników“ i wogóle całą reformę przedstawiono jako dzieło i zasługę jedynie lewicy. Twierdzenia takie są niewłaściwe; reforma podatkowa nie powinna nigdy być dziełem stronnictwa, bo gdyby tem była, byłaby od samego początku martwą. Jakoż nie sama lewica i nawet nie same stronnictwa skoalizowane, lecz i opozycya szczerze pracowała w komisyi około doprowadzenia reformy do skutku. Żadna ustawa nie wymaga takiej większości głosów, jak reforma podatkowa. Dzieło takie musi być zbudowane na zasadzie dobra pospolitego i sprawiedliwości w rozkładzie ciężarów, uwzględnienia tych, którzy na uwzględnienie zasługują. Twierdzenie, jakoby rolnictwo ucierpieć miało wskutek reformy, jest nieprawdziwe. Panu Ministrowi skarbu należy się podzięka gorąca, że dobrze zrozumiał położenie rolnictwa i pojął, iż reprezentanci rolnictwa nigdy nie mogliby głosować za projektem, któryby nakładał wielki ciężar na ten zawód. Co do podatku osobisto-dochodowego, wątpią niektórzy, czy on rzeczywiście ugodzi w kapitał ruchomy; to jednak nie będzie zbyt trudno, trzeba tylko nie brać się w rękawiczkach do kapitału. Inni mówią wprost, że projekt jest kapitalistyczny, bo za mała jest stopa podatkowa w wyższych stopniach podatku osobisto-dochodowego. Ta mała stopa jednak jest całkiem na miejscu, bo nie trzeba siać postrachu między kapitalistami, jakoby się chciało odrazu skórę z nich zedrzeć. Zarzucono projektowi, że za mało przekazuje krajom i gminom; ależ w tem rzecz główna, że wogóle zaczyna się myśleć o potrzebach krajów i gmin. Zasada ta, z początku łagodnie zastosowana, rozwinie się silnie w przyszłości. Ale kraje i gminy powinny pomyśleć też o oszczędności. Zarzut, iżby podatek zarobkowy także był kapitalistyczny, jest również niesłuszny; ulgi 20 do 25 procentowe dostaną się pomniejszym przemysłowcom, ani jednemu większemu. Nałożenie zaś większego ciężaru na wyższe klasy kontrybuentów podatku zarobkowego, byłoby niesłusznością. Co do oddziałania ulg w podatku zarobkowym na prawo wyborcze, o ile podatek ten spadnie niżej 5 zł., trzeba będzie zapobiedz utracie prawa wyborczego przez ustanowienie fikcyjnej powinności podatkowej, jak to jest w Prusiech. Na wszelki sposób sprawę tę wypadnie załatwić jeszcze przed doprowadzeniem reformy podatkowej do skutku. Mowca zapowiada, że sam postawi wniosek ze stosownym projektem ustawy. Cały parlament, nawet i opozycya, powinny zgodnie wziąć się do dzieła, aby oczekiwaną przez ludność reformę wyborczą doprowadzić do skutku. (*Oklaski* od konserwatystów).

Pos. Lienbacher oświadcza się za projektem pod warunkiem ważnych poprawek w dyskusyi szczegółowej. Głównie na stan włościański, który dźwiga przeróżne podatki, trzeba będzie mieć wzgląd należyty. Właściwie nie powinno się przystępować do reformy podatkowej przed rozstrzygnięciem kwestyi, jaki opust dostanie się podatkowi gruntowemu w jego sumie ogólnej. Poseł Menger mówi, że sprawa obniżenia głównej sumy podatku gruntowego nie pozostaje w związku z reformą podatkową; a przecież związek ten jest aż nazbyt oczywisty. Ogólna suma podatku gruntowego musi być obniżona, bo dziś położenie rolnictwa w porównaniu z położeniem w roku 1880 tak się zmieniło, iż ustanowiona wówczas suma ogólna straciła już wszelką podstawę. Oprócz obniżenia sumy ogólnej powinny dostać się kontrybuentom podatku gruntowego ulgi, a to nie jednakowe, lecz stopniowane, jak komisya proponuje co do podatku zarobkowego; najniżsi kontrybuenci powinni dostać największe ulgi. Powstały ztąd ubytek w dochodach skarbowych należałoby pokryć podwyższeniem podatku giełdowego. Miałoby to także skutek moralny, bo publiczność nie garnęłaby się tak tłumnie do gry na giełdzie. Oprócz tego zwolnienie pewnych walorów od podatku powinno już ustać. A tak tedy pod warunkiem zapobieżenia nędzy włościańskiej mowca będzie głosował za przystąpieniem do dyskusyi szczegółowej.

Na tem przerwano obrady.

Pos. Dötz składa na stole prezydyalnym wniosek rezolucyjny z wezwaniem do Rządu, aby wniósł projekt ustawy zakazującej gry giełdowej płodami rolniczymi.

Koniec posiedzenia o godzinie 5. — Następne w piątek.

Sprawy parlamentarne.

Komisya rolnicza Izby posłów na posiedzeniu swem w dniu 6 marca uchwaliła wniosek, domagający się zwołania przez Rząd ankiety dla obmyślenia środków zwalczania cukrowniczego przesilenia. P. Minister skarbu, dr. Plener, zgadzając się na ten wniosek, oświadczył, że proponowany opust natychmiastowego zwrotu bonifikacyj cukrowych, wypłaconych po nad ustawowy kontyngent, byłby wielkim podarunkiem Państwa na rzecz przemysłu cukrowniczego. Pan Minister sprzeciwia się podwyższeniu wewnętrznego podatku konsumcyjnego od cukru i podnosi, że w ogólnym interesie należy pragnąć, aby państwa za zgodnem porozumieniem położyły kres współzawodnictwu za pomocą premij eksportowych dla cukru. Ograniczenie produkcyi buraków i przemysłu cukrowniczego zapobiegłoby może większym klęskom w przemyśle cukrowym; w przeciwnym zaś razie nie jest wykluczony krach w przemyśle cukrowym nietylko w Austryi, ale także w innych państwach. Pan Minister zapewnił, że udzieli jak największego poparcia pracom ankiety i z sympatyą śledzić będzie jej wyniki.

— Na wczorajszem posiedzeniu komisyi budżetowej prowadzono w dalszym ciągu obrady nad budżetem Ministerstwa spraw wewnętrznych. W toku dyskusyi P. Minister spraw wewnętrznych margr. Bacquehem odpowiedział na wniosek dep. Kathreina w sprawie surowicy krwi i oświadczył, jak to już wiadomo z wczorajszej depeszy, że ilość koni się zwiększa i że prawdopodobnie w ciągu lata pokryte będzie nawet zamiejscowe zapotrzebowanie. Co do zarządzeń anticholerycznych w roku 1894 zauważył Pan Minister, że mimo trudności, udało się zręcznym i energicznym zabiegom władz ograniczyć epidemię. Co do emigracyi brazylijskiej, zaznaczył Pan Minister, że emigracya z Austryi w porównaniu z emigracyą z innych państw nie jest zbyt znaczna. Pan Minister odparł stanowczo twierdzenia dep. Kaizla o rzekomej samowoli państwowych organów w Cze-

1)

JOHN KEATS

(I. *Life, letters, and literary remains of John Keats*, edited by Richard Monckton Milnes, 2 vol: Londres, 1848. — II. *The poetical works and other writings of John Keats*, edited by Harry Buxton Forman, 4 vol: in 8° Londres 1883. — III. *Keats*, by Sidney Colvin. Londres 1887. (w kolekcyi *English men of letters*, pod redakcyą p. Johna Morlay).

John Keats urodził się w Londynie w miesiącu październiku w 1795 r., zmarł w Rzymie w lutym, w 1821 r., żył więc wszystkiego dwadzieścia sześć lat. To co napisał, mogłoby się pomieścić w jednym tomie, wyjąwszy rzeczy nieskończone, przy których śmierć go zaskoczyła. Najlepsze z jego poematów, mianowicie „Hypérion“, nie doczekały się końca; największa jego chluba, tak jak Andrzeja Chenier, zawiera się we fragmentach. Wreszcie, najznaczniejsza część jego utworów napisaną została w przeciągu lat czterech od 1817 do 1820 roku. Nie trzeba się więc dziwić gdy czytelnicy i krytycy utworów Keats'a, przyjęli ten jakby poetycki testement młodo zmarłego autora, jako całość nierozerwalną, nie myśląc zastanawiać się nad rozwojem stopniowym tego talentu. Elżbieta Browning w utworze swoim *Aurora Leigh*, tak się o Keats'ie wyraża: „Keats, człowiek który nigdy nie uczynił postępów jak inni ludzie.... ale zamknął się w okresie dwudziestu lat doskonałych“. Poeci sądzą czasami bardzo źle poetów. Rolą krytyki jest niszczyć złudzenia i iluzye, pomimo, że one tak bardzo dla wielu ponętne.

Krótkie życie poety nie było jednak bez przełomów. Przez przeciąg tych czterech lat należących do historyi literatury, Keats, pomimo twierdzenia Mrs. Browning, postępował i rozwijał swój talent: rozpoczął od pewnego punktu tworzenia, a kiedy kończył życie, twórczość jego stanęła była prawie u szczytu dojrzałości i pełni natchnienia. Cztery lata nie wiele znaczą w ogólnem, powszedniem życiu ludzkiem, ale bywają wszystkiem dla dusz pełnych wrażeń i namiętności. Korespondencya poety, pełna życia, podobna do pogadanki, najlepszem może być źródłem do studyowania jego geniuszu. Pomimo, że jego poezya — wyjąwszy ód, których liczba nie wielka — zupełnie jest nie osobistą, powinna być studyowaną jednocześnie z jego życiem, gdyż wyobraźnia jego, stanowi tylko idealne formy jego własnej uczuciowości. Należy on do tych, którzy wiele zawdzięczają okolicznościom, wśród których się znajdują, chociaż nikt może dotychczas mniej niż on nie zapożyczał do swojej poezyi wrażeń z otoczenia, w którem się obracał.

Kilka lat temu, otworzyło się nowe źródło do studyów nad zmarłym poetą. P. Buston Forman wydał nieznane dotychczas listy poety do młodej dziewczyny, Fanny Brown, w której poeta się kochał i do której miłość być może, przyspieszyła śmierć jego. Wydawnictwo tych listów, chociaż niedyskretnem się wydaje, jest jednak dokumentem bardzo ważnym. Wiele z tych listów, pisanych przez chorego już wówczas Keats'a, trzeba sądzić z pewną łagodnością i wyrozumieniem. Piękne wydanie p. Buxton Forman, prócz całkowitej korespondencyi i kilku fragmentów prozą, zawiera wszystko co można było zebrać utworów Keatsa. Pomiędzy tymi wierszami wiele jest mało znaczących, ale najważniejszą rzeczą jest, że ze zbioru tego można osądzić, iż Keats w pierwszych czasach i pierwszych poematach nie jest tym samym Keats'em, który pisał „Izabellę“ lub „Hyperiona“, że talent jego, wbrew twierdzeniom i wyrokom, rozwijał się i byłby jeszcze więcej zapewne postępował, gdyby nie przedwczesna śmierć poety.

I.

To, co jest wiadome o pochodzeniu Keatsa, może od razu do rozpaczy doprowadzić uczonych teorytyków, rozprawiających o prawach atawizmu i otoczenia. Dziwnym, ale rzeczywistym paradoksem natury, ten poeta artysta w greckim stylu, najpoetyczniejszy z poetów angielskich, urodził się w samym środku Londynu na Finsbury i był synem stajennego. To prawda, że zaledwie znał swego ojca, straciwszy go w dzieciństwie. Wpływ matki przeciwnie, bardzo silnie działał na niego: była to kobieta żywa, zręczna i namiętnie lubiąca zabawy; miała ona prócz Johna trzech synów i córkę, ale John był najwięcej ukochany. Pozwalała mu na wszystko i bawiła się jego kaprysami i fantazyami. Trzeba dodać, że dzieckiem Keats miał gwałtowny i nieugięty charakter; Haydon opowiada — jeżeli można wierzyć jego słowom — że poeta, mając wtedy lat pięć, porwał pewnego dnia szpadę w rękę i stanąwszy pod drzwiami swojej matki, przysiągł, że nie wyjdzie ona ze swego pokoju, dopóki on na to nie pozwoli; pani Keats musiała podobno udawać się aż do swoich sasiadów, wołając, by ją uwolnili od syna. Straciwszy męża w 1804 r. wyszła na swoje nieszczęście powtórnie za mąż za niejakiego Bawlingsa, z którym rozłączyła się wkrótce i zamieszkała ze swoją matką w Edmonton. Pomiędzy tym domem w Edmonton, a szkołą, znajdująca się w Enfield, na północnej stronie Londynu, upłynęły najpiękniejsze lata dziecinne Keatsa od 1806 do 1810. Wspomnienia jego towarzyszy szkolnych co do zdania o nim, zgadzają się jednogłośnie: był to uczeń roztargniony i mało pilny, ale naturę miał wspaniałomyślną i namiętną. Wszyscy podziwiali go z powodu jego szlachetności, odwagi i powierzchowności. Zapalony zapaśnik, zręczny gimnastyk i zamiłowany w rozmaitych ćwiczeniach ciała, był przez to jeszcze więcej szanowany, jako mający główne przymioty ucznia angielskiego. Śmiech i płacz następował u niego prawie bezpośrednio. Keats przebaczał natychmiast, po uniesieniu gniewu.

Przy końcu pobytu w Enfield przewrót powstał w nim nagle: nabrał gwałtownego zamiłowania do literatury. Ponieważ nie robił nigdy nic przez połowę, zaczął pożerać chciwie wszystko, co mu pod ręką się znalazło, mianowicie książki o mitologii i „Dykcyonarz klasyczny“ Lempriera, z którego przyszły autor „Endymiona“ czerpał pierwsze swoje wrażenia o Grecyi.

(Dalszy ciąg nastąpi).

chach i powołał się na ostatnią mowę Namiestnika w Sejmie czeskim, w której hr. Thun cyframi wykazał, że władze czeskie czynią bardzo skromny użytek ze swoich pełnomocnictw. Komisya budżetowa przyjęła ostatecznie cztery pierwsze tytuły budżetu Ministerstwa spraw wewnętrznych.

— Nieustająca komisya przemysłowa Izby posłów przyjęła na posiedzeniu swem w dniu 6 b. m projekt ustawy o rozszerzeniu spoczynku niedzielnego na handel obnośny. Referentem przedłożenia o ubezpieczeniu od nieszczęśliwych wypadków wybrano w miejsce dep. Neuwirtha, który zachorował, p. Exnera. Dep. dr. Baernreither przedłożył komisyi referat o ustawie, w sprawie statystyki robotniczej.

— Generalna rozprawa w Izbie posłów nad reformą podatków, zakończy się prawdopodobnie dopiero z początkiem przyszłego tygodnia. — Posiedzenie subkomitetu komisyi dla reformy wyborczej, odbyć się ma dzisiaj wieczorem.

Rozruchy studenckie w Petersburgu.

Polit. Corr. otrzymuje w dalszym ciągu ciekawe informacye o rozruchach studenckich w Petersburgu. Korespondencya, datowana w dniu 3 marca, brzmi jak następuje:

Od tygodnia wśród studentów tutejszego uniwersytetu panuje wrzenie; prawie każdy dzień przynosi wiadomość o nowych wybrykach studenckich. Żandarmerya, policya, a nawet wojsko bywa wzywane do utrzymania porządku. W dniu 28 lutego zgromadziło się około 1600 studentów w gmachu uniwersytetu. Studenci domagali się gwałtownie dymisyi rektora Nikitina. Równocześnie powzięto uchwałę, ażeby wnieść zbiorowo skargę na postępowanie oberpolicmajstra miasta podczas rozruchów w dniu 21 lutego. Przed wzburzonymi studentami zjawił się rektor i oświadczył, że wobec wrogiego zachowania się uczniów decyduje się na wręczenie swojej dymisyi, w interesie jednak samychże studentów, radzi im, aby zachowywali się spokojnie; zwłaszcza prosił rektor, aby studenci nie wychodzili tłumnie z uniwersytetu, ponieważ w pobliżu stoi szwadron kawaleryi, który ma polecenie rozpędzać przemocą zbiegowiska. Co do zbiorowej skargi, zwrócił rektor uwagę studentów na to, że według statutów uniwersyteckich przysługuje im jedynie prawo osobistych zażaleń; zbiorowe zażalenie będzie uważane za krok bezprawny. Po mowie rektora studenci rozeszli się spokojnie do domów.

Dziś jednak uczynili studenci nową próbę demonstracyi, z której wynika, że rozruchy zaczynają przybierać charakter polityczny. Nieznana ręka rozlepiła wczoraj w katedrze Izaaka i w katedrze kazańskiej odezwy, wzywające studentów, aby dziś jako w rocznicę zniesienia poddaństwa, zamówili w kościele św. Włodzimierza nabożeństwo żałobne za osoby, które brały udział w tem wielkiem dziele reformy Aleksandra II. Zgromadzenie studenckie uchwaliło zaniechać tej manifestacyi; pomimo to znaczna liczba słuchaczy uniwersyteckich usiłowała spowodować nabożeństwo tego rodzaju. Władze przeszkodziły temu zamiarowi, rozstawiwszy mnóstwo policyantów i żandarmów, którzy otrzymali polecenie niedopuszczenia zbiegowiska. Odprawienia nabożeństwa wyraźnie zakazano. Do zaburzeń na większą skalę nie przyszło przy tej sposobności.

Dzienniki potępiają zachowanie się studentów. W kołach petersburskich niejednokrotnie można się spotkać z poglądem, że w ruchu studenckim współdziałały wpływy i prądy, powstałe poza Uniwersytem. Wypadki te zwróciły naturalnie uwagę kół decydujących, a minister oświaty, hr. Deljanow, wskutek polecenia cara ma powołać specyalną komisyę, która się zajmie zbadaniem przyczyn i przebiegu zaburzeń.

KRONIKA

Lwów, 8 marca.

— **Najd. Arcyksiążę Piotr Ferdynand Salvator,** mianowany podporucznikiem i przydzielony do służby w 41 p. p, przybędzie — jak donosi czerniowiecka *Gazeta Polska* — na stały pobyt do Czerniowiec przed Świętami Wielkiejnocy. Marszałek Dworu Najd. Arcyksięcia, major bar. Pelichy, przybył już do Czerniowiec, aby wyszukać i urządzić pomieszkanie.

— **C. k. urząd pocztowy** w Gawłowie nowym, powiat bocheński, został z dniem 10 b. m. czasowo zwinięty. Z tego powodu przydzielono na razie miejscowości: Bogucice i Dębina do okręgu doręczeń c. k. urzędu pocztowego w Uściu solnem, a miejscowości: Gawłów nowy i stary, Majkowice nowe i stare, Ostrów królewski i szlachecki i Zatoka do okręgu doręczeń c. k. urzędu pocztowego i telegraficznego w Bochni.

— **Dyrekcya Wystawy** wzywa interesowanych, ażeby wszystkie swe pretensye i reklamacye najdalej do dnia 1 kwietnia b. r. zgłosili, gdyż po upływie tego terminu bezwarunkowo uwzględnione nie będą.

— **Nabożeństwo żałobne** za spokój duszy ś. p. Roberta Terleckiego, radcy Namiestnictwa, odbędzie się, jako w rocznicę śmierci, d. 11 b. m. w kościele OO. Bernardynów o godzinie 10 rano.

— **Wiadomości dyecezyalne.** Dyecezya tarnowska: Konkurs na probostwo w Tęgoborzy, rozpisany do 15 kwietnia.

Dyecezya przemyska: Instytuowany na probostwo w Gogolowie ks. M. Filipek, koop. w Grębowie. — Przeniesieni: ks. Józef Grodecki, administrator w Gogolowie, jako koop. do Markowy; kooperatorzy: ks. Jan Antosz z Makowy do Gniewczyny; ks. B. Swiejkowski z Gniewczyny do Grębowa; ks. J. Burda ze Śpiów do Zaczernia; ks. J. Grzywa z Zaczernia do Raniżowa. Ks. L. Bukała pozostał w Miechocinie.

— **Zmiana nazwiska.** C. k. Namiestnictwo zezwoliło p. Kazimierzowi Franciszkowi dw. im. Puszkarczykowi *recte* Bębnowi, nauczycielowi muzyki w Krakowie, zmienić nazwisko rodowe „Bęben“ na „Bemowski“.

C. k. Namiestnictwo zezwoliło także p. Berischowi *vel* Bernhardowi Pineles, urzędnikowi Towarzystwa *Compagnie commerciale française* w Borysławiu, zmienić nazwisko rodowe „Pineles“ na „Pilewski“.

— **P. Zdzisław Marchwicki** wyjechał dzisiaj na kilka tygodni ze Lwowa; najpierw udaje się do Wiednia, zkąd podąży do Konstantynopola lub do Nicei.

— **Magistrat** Lwowa przypomina, że dla wysłużonych podoficerów wakują: 1. jedna posada woźnego przy c. k. dyrekcyi policyi w Krakowie; 2. jedna posada kancelisty do prowadzenia ksiąg gruntowych przy c. k. sądzie powiatowym w Mszanie dolnej, ewentualnie takaż sama w ciągu terminu konkursowego opróżnić się mogąca posada przy innym c. k. sądzie powiatowym w okręgu krakowskiego wyższego sądu krajowego; 3. jedna posada sługi przy katedrze chemii patologicznej na c. k. Uniwersytecie w Krakowie. Podania o nadanie tych posad należy wnosić: ad 1) do dnia 15 b. m. do dyrekcyi policyi w Krakowie; ad 2) do dnia 16 b. m. do prezydyum sądu obwodowego w Nowym Sączu; ad 3) do dnia 31 b. m. do senatu akademickiego w Krakowie.

Oprócz powyższych wakuje po za granicami kraju jeszcze wiele innych posad urzędników manipulacyjnych i sług urzędowych, zastrzeżonych dla wysłużonych podoficerów. Bliższych wiadomości co do warunków i dotacyi, zasięgnąć mogą kompetenci zamieszkali we Lwowie w IV B. departamencie magistratu, zamiejscowi we właściwych c. k. Starostwach.

— **Ruch pociągów** na szlaku Hadikfalva-Radowce, został przywrócony.

— **Wieczorek muzykalno-wokalny,** ku uczczeniu pamięci A. Mickiewicza i T. Szewczenki, urządzony staraniem kandydatów seminaryum nauczycielskiego męskiego we Lwowie, odbędzie się w sobotę, dnia 9 b. m. o godzinie 6 wieczorem w sali gimnastycznej szkoły im. A. Mickiewicza. Czysty dochód z dobrowolnych datków przeznaczony na fundusz im. Sawczyńskiego.

— **Towarzystwo prawnicze.** W salach kasyna Miejskiego odbędzie się we wtorek, dnia 12 b. m. staraniem Towarzystwa prawniczego muzykalno-wokalny koncert. Początek z uderzeniem godz. 8 wieczór. Panowie we frakach. Zaproszenie służy za bilet wstępu.

— **Cygara,** uwidocznione w ogólnej taryfie dla sprzedaży cygar pod D) nr. 6, czyli t. zw. „lit. D Cuba“ (po 6 ct. sztuka), zostaną usunięte, gdy wyczerpią się istniejące jeszcze obecnie zapasy; zapasy te będą sprzedawane nadal po dotychczasowej cenie.

— **W „Skale“,** Stowarzyszeniu katolickiej młodzieży rękodzielniczej, p. Pawlewski Bronisław, profesor Politechniki, wygłosi w niedzielę, dnia 10 b. m. odczyt p. t.: „O stanie naszego przemysłu krajowego“. Początek odczytu o godzinie 5 popołudniu. Wstęp wolny.

— **Teatr ludowy.** Na dochód oddziału miejscowego Tow. Teatru ludowego, odbędzie się w sali Tow. gimnastycznego „Sokół“ we Lwowie w niedzielę, dnia 10 b. m., wielki wieczór humorystyczny, z urozmaiconym programem. Na zakończenie odegraną zostanie „Na przekór“, krotochwila w 1 akcie Z. Przybylskiego. W przerwach przygrywać będzie orkiestra „Harmonii“. Biletów nabyć można w cukierniach, tudzież w księgarniach, a w dniu przedstawienia od godz. 6 wieczorem przy kasie. Początek o godzinie 7 wieczór.

— **Towarzystwo politechniczne.** Sprawozdanie wydziału Towarzystwa politechnicznego za r. z. z radością stwierdza objawy początkowe odrodzenia ekonomicznego kraju, wskutek czego technicy znajdą rozległe pole, aby udowodnić prawdziwie cywilizacyjne znaczenie techniki w społeczeństwie, a Towarzystwo stanie się istotnie ogniskiem wiedzy i umiejętności technicznej. Liczy ono obecnie pięciu członków honorowych, jednego członka dożywotniego i 627 członków zwyczajnych. Na prowincyi funkcyonuje 18 reprezentantów. Z szeregu czynnności Towarzystwa (udział w Wystawie, zjazdach, wykładach, konferencyach, projektach i delegacyach), podnieść należy propozycyę, uczynioną Radzie miejskiej, względem organizacyi stałych wystaw przemysłowych przy współudziale gminy i przy pomocy funduszu przeznaczonego na budowę domu własnego. Propozycya ta nie może się wydobyć z komisyi przemysłowej Rady miejskiej, tak, że dotąd nie przyszło do żadnego porozumienia. We funduszu obrotowym miało Towarzystwo dochodu 4521 zł. 64 ct., a wydatków 2389 zł. 88 ct., oprócz kosztu wydawnictwa *Czasopisma technicznego* (2122 zł. 86 ct.) Fundusz żelazny liczy 1545 zł., fundusz konkursowy im. barona Gostkowskiego 699 zł., fundusz zjazdowy 909 zł., fundusz budowy domu 6203 zł. 67 ct. Zaległości wkładkowe dosięgły nieproporcyonalnej wysokości 5127 zł. 71 ct. Sprawozdanie to przyjęto na walnem Zgromadzeniu do wiadomości udzielając wydziałowi absolutoryum. Następnie rozprawiano nad sposobami uniknięcia na przyszłość takich zaległości wkładkowych, tudzież kwestyą pomnożenia funduszów Towarzystwa.

— **Proces o morderstwo.** Przed kilku dniami donieśliśmy, że przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych toczy się rozprawa karna przeciw Janowi Smolnickiemu, Józefowi Smolnickiemu, oraz Agnieszce Kościeleckiej, kochance Jana, którzy społem zamordowali w nocy z 7. na 8. października r. z. Kazimierza Kościeleckiego, męża Agnieszki, gospodarza gruntowego w Zubrzy. Z przesłuchanych dwudziestu kilku świadków zasługują na podniesienie tylko stanowcze zeznania Krzysztofa Biernacika, który widział jak Jan Smolnicki przybiegłszy w chwili, kiedy Kazimierz Kościelecki, Józef Smolnicki i Agnieszka Kościelecka leżeli na ziemi szamocąc się, uderzył Józefa kołem. Wówczas wszyscy zerwali się, Józef podbiegł z Agnieszką w jedną stronę i poczęli na pozór wołać o ratunek, a Jan Smolnicki rzucił się na Kościeleckiego, gdy ten zaś zaczął umykać, dosięgnął go kołem po głowie i uderzył tak silnie, że mordowany wydawszy przeraźliwy okrzyk, zatoczył się. Biernacik zdjęty strachem, umknął i słyszał tylko, jak dalsze razy szybko po sobie następowały i jak Kościelecki zaczął wnet charczeć. Inni świadkowie częścią z obawy przed Smolnickimi, znanymi awanturnikami, częścią z powodu ciemności nie zbliżali się i niczego wyraźnie nie widzieli.

Wyrok w tej sprawie zapadł wczoraj wieczorem o godzinie pół do ósmej. Pytanie co do Jana Smolnickiego, czy winien jest popełnionego w październiku r. z. morderstwa na osobie Kazimierza Kościeleckiego, potwierdzili sędziowie przysięgli ośmioma głosami, pytanie zaś, co do uprzedniego pokaleczenia w sierpniu r. z. zamordowanego i jego żony Agnieszki wszystkimi głosami. Pytanie co do Józefa Smolnickiego, czy winien jest, iż w chwili mordowania przytrzymywał ofiarę, potwierdzili ośmioma głosami, zaś co do Agnieszki Kościeleckiej, czy winną jest namowy do tego morderstwa, potwierdzili dziesięcioma głosami. Wobec tego trybunał skazał, stosownie do wniosku prokuratoryi wszystkich troje na karę śmierci przez powieszenie. Mają oni być powieszeni w następującym porządku: najmniej winny Józef Smolnicki najpierw, następnie Jan Smolnicki, a ostatnia, jako najwinniejsza Agnieszka Kościelecka.

Oskarżeni przyjęli wyrok dość obojętnie lecz wszyscy zgłosili zażalenie nieważności.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 8 marca. Barometr opada.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 7 marca do 12 w południe dnia 8 marca b. r. mieliśmy wiatr przeważnie północny o średniej prędkości 3 m/sek., niebo przeważnie zachmurzone, a powietrze bardzo wilgotne (90 procent wilgotności względnej).

Srednia temperatura w tym czasie była —2·8°C., najwyższa —1·2°C. najniższa —4°C. dziś rano.

Całą dobę mieliśmy pochmurną w nocy i dziś rano padał śnieg.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się we Włoszech; zwyżka 770 do 765 mm. w okolicy Moskwy; zniżka drugorzędna utworzyła się w Siedmiogrodzie.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 758 mm.

Prognoza na dobę 9 marca bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie północny, o średniej prędkości 4 m/sek., średnia temperatura pozostanie około —3°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 85 proc. Opad, śnieg.

— **Konstanty Piliński** umarł wczoraj w 70 roku życia w dziedzicznym majątku Tarnowcu. Zmarły obywatel, powszechnym otaczany szacunkiem dla niezwykłych przymiotów swego charakteru, serca i umysłu, był przed laty posłem na Sejm krajowy, prezesem Rady powiatowej jasielskiej i przez krótki czas dyrektorem Towarzystwa kredytowego ziemskiego. Ogólne wykształcenie, miłe towarzyskie Pilińskiego zalety, połączone z nadzwyczajnem roztargnieniem, będącem często powodem bardzo zabawnych epizodów, jednały mu sympatye i serca wszystkich sąsiadów bliższych i dalszych, to też śmierć jego wywołała ogólny i szczery żal w całej ziemi jasielskiej, której zmarły był jednym z najświatlejszych przedstawicieli. Piliński pozostawił troje dzieci, dwóch synów i córkę; był żonaty z p. Romerówną. Pogrzeb odbywa się dzisiaj w Tarnowcu.

— **Syn kanclerza niemieckiego, ks.** Aleksander Hohenlohe, zaręczył się z wdową po księciu Solms, z domu ks. Tricase Moliterno. Książę ma 32 lata, księżna zaś urodziła się 14 lutego 1854 r. i od 1878 była poślubioną ks. Jerzemu Solms, który umarł 3 kwietnia 1891.

— **Wystawa drukarska w Petersburgu.** *Petersb. Listok*, opisując otwartą właśnie w Petersburgu wystawę drukarską, powiada między innemi: „Siłą przyciągającą wystawy jest stanowczo „dział polski“, który zajął ogromną przestrzeń w wybudowanym świeżo gmachu, przylegającym do szkoły barona Stieglitza. Trzeba przyznać, że pod względem typograficznym 70 gubernij Rossyi mogą nauczyć się czegoś od 10 gubernij Królestwa Polskiego, zwłaszcza w dziale artystycznym. Jakie postępy uczynili Polacy na niwie drukarstwa, o tem napiszemy w dalszych szkicach z wystawy“.

— **Straszny wybuch.** W Ickanach, nad granicą rumuńską, w gorzelni miała miejsce straszna eksplozya kotła. Skutkiem pęknięcia powały robotnicy, którzy spali w izbie na I piętrze, wpadli do wrzącego kotła. Dwunastu zabitych, wielu ciężko rannych.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Zapowiedziany występ pani Heleny Talko w „Barkarolli“ Maryana Gawalewicza, odbędzie się dopiero w niedzielę. Prócz tego daną będzie po raz piąty komedya Michała Bałuckiego p. t.: „Ciepła wdówka“ — popołudniu zaś tego dnia przedstawiony będzie dla „małoletniej publiczności“ „Dyament króla duchów“, który wywołał tyle wesołości i radości w ubiegłą niedzielę — wśród dziatwy, przepełniającej loże i krzesła.

Repertoar teatralny. Dziś, w piątek, po raz czwarty „Ciepła wdówka“, komedya w 3 aktach Michała Bałuckiego.

Jutro, w sobotę „Carmen“, opera w 4 aktach Bizeta. Pierwszy gościnny występ panny Elwiry Colonnese, oraz występ pp. Salomei Kruszelnickiej, Aleksandra Myszugi i Józefa Szymańskiego.

W niedzielę popołudniu „Dyament króla duchów“ romantyczno-czarodziejska krotochwila ze spiewami w 10 odsłonach Raymunda. Wieczór „Barkarolla“, obrazek dramatyczny w 1 akcie M. Gawalewicza. Pierwszy występ p. Heleny Talko.

Elwira Colonnese, znakomita primadonna — i ulubienica naszej publiczności, przybyła dziś do Lwowa i jutro wystąpi w jednej z najlepszych swoich partyj, w „Carmen“. Elwira Colonnese opóźniła swój przyjazd do Lwowa z powodu niebywałych zasp śnieżnych w całych Włoszech. I wczoraj jeszcze zmuszoną była przez kilka godzin zatrzymać się w czystem polu. Dziś o godzinie 1 była już na próbie z „Carmen“, witana serdecznie przez dyrekcyę teatru i artystów opery. Pani Colonnese wystąpi w przyszłym tygodniu trzy razy.

Koncert. Przypominamy, że trzeci koncert galicyjskiego Towarzystwa muzycznego za r. 1894/5, odbędzie się w dniu dzisiejszym w sali Domu narodnego, pod artystycznem kierownictwem dyrektora Rudolfa Schwarza. Program koncertu, złożony wyłącznie z utworów Rubinsteina, podaliśmy przed kilku dniami. Początek z uderzeniem godziny 7 wieczorem.

Wydawnictwo ogólnego katalogu książek polskich. Księgarstwo polskie, tak pomyślnie się rozwijające, uczuwa już od dłuższego czasu brak dokładnego, a zarazem praktycznego katalogu książek polskich, które w ostatniem dwudziestoleciu opuściły prasę. Dotychczasowa praca na polu bibliograficznem, acz z wielkim nakładem trudów i czasu prowadzona, nie wydała jeszcze jednolitego spisu książek, którby odpowiadał potrzebom i wymaganiom księgarstwa polskiego. Grono wydawców zatem rozpoczyna obecnie druk „Ogólnego katalogu książek polskich“, które wyszły z pod prasy od roku 1878 do 1894.

Katalog ten obejmie wszelkie druki, broszury i pisma ulotne, ułożone w ścisłym porządku abecadłowym, podług nazwisk autorów a następnie podług materyi z dokładnem podaniem formatu, ilości stronic, miejsca i roku wyjścia, nakładcy, drukarni i ceny. Dzieła wydane bezimiennie lub pod pseudonimem, znajdą pomieszczenie pod pierwszym rzeczownikiem tytułu, względnie pod pierwszą literą pseudonimu. Wszelkie czasopisma i dzienniki polskie z dokładnem podaniem redaktora, wydawcy, roku założenia, liczby ukazujących się rocznie numerów, formatu, miejsca wyjścia, drukarni, nakładcy i warunków prenumeraty, znajdą miejsce w ogólnym porządku abecadłowym pod pierwszą literą tytułu. Staraniem wydawców będzie, aby w katalogu tym

znalazły także pomieszczenie ile możności wszystkie druki, nie znajdujące się w żadnej z dotychczasowych bibliografij. Wydawcy przy opracowywaniu tego katalogu, mieli na oku przedewszystkiem najściślejszą dokładność i praktyczność w zastosowaniu do potrzeb księgarskich, wzorując się na katalogach niemieckich Hinrichs'a, Heinsius'a i Kayser'a. Całe dzieło wyjdzie w bieżącym roku i obejmować będzie około 30 zeszytów po 3 arkusze druku w formacie wielkiej ósemki. Ekspedycyą katalogu zajęła się księgarnia Jelenia i Juszyńskiego w Przemyślu.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 7 marca).

Rada miejska na wczorajszem zebraniu udzieliła urlopu do końca marca b. r. wiceprezydentowi dr. Marchwickiemu, poczem radny p. Niemczynowski postawił następujące wnioski: 1. Reprezentacya miejska wyszle do Rady państwa petycyę o uzupełnienie ustawy z roku 1893 w tym kierunku, aby owe domy w liczbie 181, które są uwolnione dziś tylko od podatku czynszowego, wolne były także od podatku dochodowego. 2. Aby budynki, które ze względów asanacyjnych będą musiały postradać pewną część gruntu z powierzchni dotychczasowego zabudowania, czy to na powiększenie podwórzy, czy na rozszerzenie ulic, miały prawo do uwolnienia od podatku nawet wtedy, gdyby nawet pewna część murów pozostała z dawnego budynku.

Wnioski te uchwaliła Rada traktować regulaminowo.

Następnie wybrała Rada do komisyi dla wymiaru taks wojskowych pp. Beisera i Żebrowskiego, jako zastępcę zaś p. Barszczewskiego; do komisyi zaś zdrowotnej (dawniejszej Rady zdrowia) pp.: dra Stroynowskiego, dra Piska, dra Szpilmana, Beisera, Syroczyńskiego i Rawskiego, oraz z poza swego grona pp.: dr. Jandę, dr. Sztembarta, inż. Sikorskiego, inż. Szulca, dra Ruckera i chemika Włodzimirskiego.

Zasiłki z fundacyi Emilii Dębkowskiej otrzymali: Żerebecki (100 zł.) i Jarosiewiczowa (22·50 ct.).

Dom dla ogrodnika w ogrodzie miejskim uchwalono przebudować kosztem 2120 zł.

W dalszym ciągu uchwalono zamówić cztery portrety tych fundatorów, których zapisy wynoszą co najmniej 5000 zł., mianowicie Sikorowej, Karola Kiselki, Jul. Krechowieckiego i Bourlarda.

Dla szkoły sług uchwalono subwencyę 200 zł.

Dostawę materyałów budulcowych do robót konserwacyjnych przy budowlach miejskich na r. 1895 oddała Rada w przedsiębiorstwo składom brodzkim.

Następnie uchwalono stosownie do wniosku referenta p. Romanowicza, poprzeć petycyę Rady miejskiej w Bernie, wniesionej do Rady państwa, w sprawie ściągania podatków domowych. Petycya domaga się, aby podatki domowo-czynszowe były wtedy odpisywane, gdy lokator nie płaci czynszu.

W dalszym ciągu przyjęto do wiadomości legat ś. p. Adama Bieńkowskiego, który zapisał 100 zł. gminie m. Krakowa pod warunkiem, że obdarowana gmina korzystać będzie mogła z kwoty tej, oprocentowanej dopiero po 354 latach. Z milionowej sumy, jaka się po $3^1/_2$ stuleciach utworzy, ma przypaść gminie m. Lwowa $^1/_6$ część. W końcu po dłuższej dyskusyi uchwalono zakupić za 5100 zł. szklarnię, znajdującą się na placu wystawy i systemizowano p. Chrzanowską na posadzie płatnej praktykantki przy szkole mięszanej im. Zimorowicza.

Z Izby sądowej.

(Tajny związek w Tarnopolu).

(Sprawozdanie specyalnego naszego korespondenta).

Tarnopol, 7 marca

Dzisiaj w czwartym dniu rozprawy przystąpił trybunał do dalszego przesłuchania klasycznego świadka Rudolfa Rembisza, a mianowicie co do faktu zarzuconej mu przez kolegę Chabina kradzieży książki „Wieniec cierniowy“ od któregoś ze współuczniów. Owóż Rembisz opowiada, że książka ta była jego własnością, a wypożyczył ją Rabie lub Dobrzańskiemu; u jednego z nich mógł ją Chabin widzieć i ztąd wysnuł zarzut kradzieży. Swiadek zapewnia, że do Chabina nie żywił wcale nienawiści, przyznaje atoli, że w odpowiedzi na zarzut kradzieży wyraził się: „Czekajcie, ja wam pościelę!“

Obrońca dr. Dulęba zapytuje świadka, dla czego do niego właśnie władze szkolne udały się o wyjaśnienie szczegółów co do związku młodzieży? Swiadek odpowiada, że był zawezwany do śledztwa równocześnie z kilku innymi.

Dr. Dulęba: W jakiem usposobieniu szedłeś pan do sądu zeznawać w tej sprawie?

Swiadek: Idąc do sądu spotkałem kolegę Włoska, również wezwanego, który wyraził domniemanie, że prawdopodobnie chodzi o związek, i szedłem do sądu pod wrażeniem obawy.

Prokurator wyjaśnia kwestyę poruszoną powyżej przez dr. Dulębę, a mianowicie, że Rembisz zwierzył się ojcu swemu, iż należał do związku, a od ojca dowiedział się żandarm.

Obrońca dr. Landau: Dlaczegoś pan mimo złożonej w związku przysięgi, zwierzył się ojcu?

Swiadek: Bo mi sędzia śledczy powiedział, iż przysięga na złe nie jest ważną.

Obrońca L.: Ale pan zwierzył się ojcu przed przesłuchaniem w sądzie.

Swiadek: Bo mnie ojciec pytał, gdzie ja wieczorami chodzę.

Dr. Duleba: I cóż ojciec powiedział?

Swiadek: Że rozszerzanie patryotyzmu to nic złego

Dr. Dulęba: A dla czegoż ojciec opowiadał to żandarmowi?

Swiadek: Tego nie wiem.

Ponieważ Rembisz nie przypominał sobie wczoraj jednego szczegółu swych zenań w śledztwie co do obrazy Majestatu, przeto odczytano ustęp protokołu śledczego. Swiadek zapewnia, że zeznał prawdę, nie przypomina sobie jednak, który z oskarżonych, czy Krzyworączka czy Chabin dopuścił się tego czynu, a na pytanie dr. Dulęby przyznaje, że już w śledztwie miał pod tym względem wątpliwości.

Na pytanie dr. Landaua świadek, który pomiędzy ukończeniem 4 klasy normalnej a wstąpieniem do seminaryum nauczycielskiego był przez kilka lat czeladnikiem stolarskim, podaje, że od kiedy się uczy, czuje się chorym, szczególnie cierpi ból głowy, a pamięciowe studya przychodzą mu bardzo trudno.

Nastąpiło przesłuchanie drugiego klasycznego świadka Franciszka Urbana, b. ucznia seminaryum lat 20, obecnie przy ojcu. Zaniechał studyów z powodu złych postępów w naukach.

Dr. Dulęba wniósł o niezaprzysiężenie świadka, z motywów analogicznych, jakie przytoczyła obrona co do niezaprzysiężenia świadka Rembisza P. Prokurator sprzeciwił się temu wnioskowi.

Trybunał po naradzie uchwalił nie odebrać od Urbana przysięgi.

Swiadek opowiada, że w r. 1892 kolega Skielski obiecał mu pożyczać książki do czytania i zaprowadził go do Szeląga, gdzie obecny kol. Pfützner również obiecał mu dawać książki pod warunkiem, że tego nikomu nie powie. Swiadek przyrzekł dopełnić tego. Nie wiedziałem, powiada, że to było jakieś tajne stowarzyszenie, a dowiedziałem się dopiero wtedy, gdy obili Rembisza. Rembisz sam mi to wówczas powiedział, że to jest tajny związek. Swiadek opowiada dalej, że zresztą o niczem nie wiedział a przestał pożyczać książki u Szeląga po obiciu Rembisza, obawiając się, że i jego obić mogą.

Przew.: A za co obito Rembisza?

Swiadek: Dla tego, że przestał pożyczać....

Przew.: Więc i pan mogłeś się spodziewać obicia i ta obawa nie mogła być dla pana motywem.

Świadek nie umie wytłómaczyć tej nielogiczności, dodaje tylko, że się z Rembiszem solidaryzował.

Na szczegółowe pytania sędziów przysięgłych, celem wydobycia zeznania co do przysięgi, świadek odpowiada, że dał tylko przyrzeczenie, a żadnej przysięgi nie składał.

Odczytany protokół zeznań Urbana zawiera szczegółowe zeznania, identyczne z zeznaniami Rembisza, zawartemi w akcie oskarżenia. Po odczytaniu oświadcza Urban, że zeznawał w śledztwie to co zeznał Rembisz. Byłem — powiada — zastraszony; p. sędzia śledczy czytał mi zeznania Rembisza a ja potwierdzałem.

Przew.: Co jest więc prawdą? Czy to co zeznałeś p w śledztwie, czy to, co przy rozprawie?

Świadek nie daje opowiedzi.

R. Poźniak: Wspomniałeś pan w śledztwie, że Rembisza, obito za zdradę „Organizacyi.“ Czyś pan wiedział, co to jest ta „Organizacya?“

Świadek: Myślałem, że tak się nazywa stowarzyszenie, ale o niczem więcej nie wiem.

Na dalsze pytanie odpowiada świadek, że chciał pożyczać książki u Szeląga, bo ze szkolnej biblioteki pożyczają tylko raz na dwa tygodnie a to jest do czytania za mało.

Sprowadzono następnie do sali na nowo świadka Rembisza, w obecności którego odczytano pismo p. t. „Statut — wypis z oryginału“ a zawierający program działania w kierunku uzyskania niepodległej Polski, a to przez podnoszenie moralne i ekonomiczne ludności, nie wyrzekając się myśli zbrojnego powstania. Program zawiera myśl walki przeciw trzem wrogom, myśl postawienia się na stanowisku irredenty, a środkiem działania ma być między innymi tajna organizacya, której układ w programie tym szczegółowo jest opisany. Statut zaleca między innemi manifestacye w dni rocznic narodowych, a w szczególności w Austryi w dni 18 lutego i 31 lipca, dalej obchody żałoby narodowej i t. d

Po odczytanin tego programu nastąpiła przerwa południowa.

Zapytywany co do osnowy tego „statutu“ oświadcza Rembisz, iż pamięta, że przed zaprzysiężeniem odczytano mu początek owego statutu. Oswiadcza dalej, że nie wie wcale co to jest *Irredenta* i jakie ona ma cele. Po odczytaniu statutu u Szeląga odniósł wrażenie, że celem „Organizacyi“ było odzyskanie niepodległości Polski. Do tego celu miało się dążyć między innemi przez szerzenie nienawiści do trzech „zaborów.“ Ten warunek mieścił się także w treści roty przysięgi. Statut był odczytywany częściami na zebraniach, ale świadek nie pamięta treści.

Na pytania dr. Dulęby zeznaje świadek, że rota przysięgi była bardzo krótka, również krótki był ustęp ze „statutu“ odczytany przy sposobności zaprzysiężenia. Wreszcie podaje, że do dziś dnia nie zdaje sobie sprawy z tego „statutu.“

Dr. Trzcieniecki podnosi, że świadek zeznał, iż to co mu odczytano było hektografowane na dwóch arkuszach, a to co odczytano obecnie jest spisane zwykłym atramentem na 5 arkuszach Rembisz wahająco się oświadcza, że nie może odpowiedzieć stanowczo czy oba te pisma są identyczne.

Przewodniczący przedstawia, że z opowiadań świadka odniósł wrażenie, iż on „całości statutu“ nie rozumiał, — natomiast rozumiał niektóre szczegóły.

Nastąpiła konfrontacya świadka Rembisza z oskarżonymi.

Osk. Szeląg, zapytany, co ma powiedzieć na zeznania Rembisza, odpowiada: Widzę, że świadek trzęsie się cały — więc uczucie ludzkości nie pozwala mi znęcać się nad nim pytaniami.

Osk. Krzyworączka zadaje wprost kłam twierdzeniu Rembisza, jakoby odbierał od niego przysięgę.

W podobnyż sposób protestują przeciw zeznaniom tego świadka Kobak i Tchórzewski, a świadek rzeczywiście modyfikuje zeznania swoje obciążające tych dwóch oskarżonych; podaje, że nie pamięta, czy byli uczestnikami tajnych schadzek.

Oskarżony Stryjewski występuje z dłuższą oracyą przeciw Rembiszowi. — Przewodniczący odbiera mu głos.

Oskarżony Borzemski wreszcie zaznacza, że nie chce się znęcać nad Rembiszem, którego uważa za indywiduum.... Tu znowu musi interweniować przewodniczący i zwraca uwagę oskarżonego, iż obrażać w sali sądowej nikogo nie wolno. Borzemski zaprzecza, jakoby Rembisz mógł go widzieć na jakiemkolwiek tajnem zebraniu młodzieży tarnopolskiej; dodaje, że w sali sądowej jest jego brat zupełnie do niego podobny i kończy tem: W Tarnopolu jest pięciu Borzemskich; wszystko chłopcy o tęgich głowach, szerokich plecach i silnem ramieniu....

Przewodniczący ponownie odbiera oskarżonemu głos, nie chcąc dopuścić, ażeby terroryzował świadka i ubliżał powadze trybunału.

Po tem intermezzo odroczono rozprawę do popołudnia.

Na popołudniowem posiedzeniu przesłuchano świadka Urbana co do inkryminowanego statutu. Świadek zeznaje, że o żadnym statucie nic nie wie (jakkolwiek w śledztwie zeznał zupełnie inaczej).

Oskarżeni zrzekli się, interpelowania tego świadka. Trybunał przeszedł do przesłuchania dalszych świadków a mianowicie Jana Skulskiego inspektora policyi miejskiej w Tarnopolu. Zaprzysiężony podaje, że o jakiemś Towarzystwie nic zgoła nie wie. Co do rewizyi u oskarżonych Szeląga i Chwalbińskiego, podaje, że przeprowadzał je w kilkutygodniowych odstępach czasu. U Szeląga znalazł części maszyny drukarskiej i jakieś pisma, których treści nie badał. Wie, że w rocznicę Kościuszkowską rozlepiono w Tarnopolu w nocy drukowane kartki, treści rewolucyjnej. Kartki te zdawały się pochodzić z tajnej drukarni, miały bowiem wygląd bardzo prymitywny. Chwalbińskiego charakteryzuje świadek jako bardzo ruchliwego młodzieńca, który brał gorący udział we wszystkich obchodach narodowych urządzanych w Tarnopolu Policya nie widziała go jednak nigdy w nocy na ulicy.

Świadek Mikołaj Woźniczak, dozorca więzień w Tarnopoln, zaprzysiężony zeznaje, że na usilne prośby Szeląga podjął się zanieść kartkę od niego do drugiego uwięzionego Chwalbińskiego, lecz nie odniósł, a polecił synowi wreszcie, ażeby kartkę tę oddał „kerkermajstrowi“, co też się stało. Zresztą nie zeznaje świadek żadnych ważniejszych okoliczności.

Świadek Stanisław Kossowski, właściciel drukarni i wydawca *Głosu podolskiego*, zeznaje pod przysięgą, że oskarżony Szeląg kupował u niego dwa razy papier w znaczniejszych ilościach, 300—400 arkuszy, a mianowicie taki, jakiego używa się do druku. Po dłuższem badaniu papieru, na którym drukowaną była odezwa w Tarnopolu rozlepiana i porównaniu z tym, którego zapas znaleziono u Szeląga, orzeka świadek, że papier jest prawie jednakowy.

Pytany dalej co do składowych części maszyny drukarskiej, odpowiada, że w razie odpowiedniego jej złożenia i uzupełnienia (bo jest niekompletną) możnaby na takiej maszynie zrobić podobne odbitki drukarskie, jakie znaleziono poprzylepiane w Tarnopolu na ulicach w rocznicę Kościuszkowską. Co do samychże odbitek sądzi świadek jednak, że nie mógł ich sporządzić amator, lecz musiał pismo składać drukarz fachowy.

Na pytanie osk. Szeląga podaje świadek, że papier, przezeń kupiony może służyć do pisania na nim ołówkiem, a nietylko do druku, i że on jest znacznie tańszy od zwykłego papieru do pisania.

Świadek Antoni Szumiński, właściciel realności w Tarnopolu, w zimie na „szporcie“ (ślizgawce) zajęty, w lecie... tak sobie. (Wesołość). Zaprzysiężony. Wynajął dwom studentom połowę swojej chałupy za 4 zł 50 ct. na miesiąc. W lokalu tym mogło się zmieścić 10 do 15 osób. Przychodzili tam studenci, ale co robili nie wie. Zachowywali się bardzo spokojnie, nigdy nie było bójek lub hałasów. Wyprowadzili się sami, zabierając swoją szafę w nieobecności świadka, a wtedy żona świadka przyaresztowała „studentom“ ich stół i łóżko, bo opuścili lokal w ciągu zimy. „Meble“ te znajdują się dotąd u Szumińskiego.

Oskarżony Kobak zapytuje świadka, czy to on (oskarżony) wynajmował u niego mieszkanie. Swiadek zaprzecza i poznaje Pfütznera jako tego, który wspólnie z drugim, tj. Skulskim, wynajął mieszkanie.

Trybunał przystąpił do przesłuchania i konfrontacyi z obwinionym Szelągiem tych współobwinionych, którzy w śledztwie przeciw Szelągowi i głównym oskarżonym zeznawali. Osk. Wojnarowicz zaprzecza wszystkim swym pierwotnym zeznaniom przeciw Szelągowi. Wobec tego postawił przewodniczący kwestyę odczytania zeznań Wojnarowicza.

Obrońcy dr. Dulęba, dr. Rosenfeld i Lilien sprzeciwili się odczytaniu uważając, że właściwy czas przedstawienia obwinionym sprzeczności w ich zeznaniach był przy pierwotnem ich przesłuchaniu, a nie w toku postępowania dowodowego. Po przemówieniu p. prokuratora Wieczerzyka, który obstawał przy wniosku odczytania protokołów Wojnarowicza i reszty mniej obciążonych oskarżonych, którzy przeciw głównym w śledztwie poczynili zeznania, w motywach podtrzymujących odczytanie podniósł p. przewodniczący między innemi, że do niego należy układać porządek rozprawy.

Obrońca dr. Lilien zgłasza z tego powodu zażalenie nieważności, dr. Dulęba zaś uprasza o odczytanie tylko tych ustępów zeznań protokolarnych, które traktują o współwinie odnośnych oskarżonych.

Trybunał po ponownej naradzie utrzymał uchwałę swą co do odczytania całości zeznań protokolarnych Wojnarowicza, Włoska i reszty oskarżonych.

Nadto ogłosił trybunał uchwałę co do dawniej postawionych wniosków, a mianowicie, że mają być zażądane świadectwa gimnazyalne osk. Pfütznera i że dyrektor Marciszewski nie będzie zawezwany do świadczenia o zachowaniu się Pfütznera.

Odczytano tedy zeznania Wojnarowicza, Jana Włoska i Krompa.

Wszyscy jednozgodnie odwołują swe zeznania w śledztwie złożone, motywując to tem, że myśleli, iż „gdy podadzą nieprawdę to prędzej z więzienia wypuszczeni zostaną“.

Po odczytaniu odezwy dyrekcyi gimuazyum w Tarnopolu o zachowaniu się Józefa Szeląga, której treść zawartą jest w akcie oskarżenia, odroczył przewodniczący rozprawę do piątku.

Rozprawa potrwa prawdopodobnie do wtorku.

Tarnopol, 8 marca. (*Tel. prywo.*). Przy zeznaniach świadka Kogutyńskiego, obrona usiłowała przedstawić ks. Librewskiego w złem świetle. Prokarator zażądał zaniechania tego systemu obrony, gdyż inaczej musiałby wystąpić z nowymi aktami. Nastąpiła ostra scysya pomiędzy obrońcami a trybunałem i prokuratorem, który użył wyrazu: „napaść na ks Librewskiego“. Trybunał odmówił obrońcom żądanej satysfakcyi, a ci oświadczyli iż jedynie jako obywatele pozostają na ławie obrońców.

Cieszyn, 8 marca.

(Telegram „Gazety Lwowskiej)“.

(*Ksiądz Stojałowski przed sądem*).

Dziś zaczęła się — jak już doniosłem wczoraj drogą telegraficzną — wobec sądu przysięgłych w Cieszynie rozprawa przeciwko ks. Stanisławowi Stojałowskiemu o zbrodnię zaburzenia spokoju pnblicznego w myśl §. 65. lit *a.* ust. kar., dalej o zbrodnię obrazy Majestatu w myśl § 63. u. k., o występek przeciw spokojowi i publicznemu porządkowi w myśl §. 300. i 302. u. k., o zbrodnię wymuszenia w myśl §. 98. lit. *b.* u. k. i o występek przeciw bezpieczeństwu czci w myśl §§. 493., 488., 491. u. k., dalej przeciw Helenie Hempel, Karolowi Studenckiemu i przeciw oskarżonemu osobnym aktem Józefowi Szpytko jako współwinnym.

Trybunałowi przewodniczy radca sądowy Konwalinka, asesorami są: radca Lisec i adjunkt Dąbrowski. Oskarżenie wnosi zastępca prokuratora Kolitscher. Protokół spisuje: auskultant Pawluszkiewicz. Oskarżonych broni: adwokat dr. Kreisel.

Na ławie przysięgłych zasiadają: pp. Baiges, Goldberg, Kobierski, Krejczy, Kołasek, Lubojacki, Opl, Tugendhat, dr. Huttner, Hodel, Malisz, Pela i Brus; dwaj ostatni są włościanami, inni zaś mieszczanami, dr. Huttner jest adwokatem. Po wylosowaniu i zaprzysiężeniu przysięgłych prokurator wnosi, aby rozprawa odbyła się tajnie; obrońca i oskarżony sprzeciwiają się. Trybunał uchwala, że rozprawa co do oskarżenia o artykuł pod napisem „Przegląd polityczny“ wydrukowany w nr. 6 pisma pe-

ryodycznego *Dzwon* z dnia 15. września 1893 odbędzie się tajnie, reszta zaś rozprawy jawnie.

Z przesłuchania oskarżonych *ad generalia* podnieść należy, że ks. Stojałowski na zapytanie czy był karany odpowiedział: „Chwała Bogu 15 razy" a karany był kilkakrotnie za obrazę czci, za obrażenie cielesne, za złośliwe uszkodzenie cudzej własności i za zbrodnię sprzeniewierzenia. Inni oskarżeni są niepcszlakowani, karani byli tylko za przekroczenie w myśl §. 24. u. p.

Między świadkami znajdują się włościanie, urzędnicy Arcyksiążęcej kamery Oehlwein i Uhlig, dalej ks. Koziar, proboszcz z Trzyńca, dr. Bukowski, syndyk komory Arcyks. i poseł na Sejm, nareszcie adwokat dr. Michejda.

Odczytano akt oskarżenia, a następnie artykuł *Dzwonu* z dnia 15. września 1893 p. t. „Przegląd polityczny." W artykule tym autor rozwija poglądy swoje na różnicę między lojalnością i patryotyzmem, na znaczenie stowarzyszenia przyjaciół pokoju, rozwodzi się nad systemem federacyjnym, nad stosunkami w Czechach, nad rządami hr. Taafego, które według niego, dążą do zawieszenia konstytucyi, nad serwilizmem Polaków w Austryi i w Prusiech, w końcu nad przemówieniem Najj. Pana, wygłoszonem w dniu 3. września 1893 w Jarosławiu, przyczem twierdzi, że przemówienie to było aktem rządowym hr. Taaffego, że mowa jarosławska skierowaną była przeciwko opozycyi i jest groźbą przeciw opozycyi, że po niej nastąpi zupełne zawieszenie konstytucyi.

Ks. Stojałowski prosi o głos, żali się, że mu w więzieniu odebrano materyał dowodowy, gazety, listy itd., poczem je bezprawnie zamknięto w celi. Przewodniczący odpiera stanowczo twierdzenie ks. Stojałowskiego, stwierdza, że ks. Stojałowskiemu pozwolono w więzieniu na wszystkie wygody, odpowiednio jego stanowi, że jednak ks. Stojałowski nadużył udzielonych mu praw, że porozumiewał się przez okno i mury więzienne, że w bułkach przynoszono mu listy i korespondencye, w skutek czego wdrożono śledztwo dyscyplinarne i zabrano materyały potrzebne do tego śledztwa, że jednak ks. Stojałowski miał czas i sposobność z aktów zebranych wziąć, co mu było potrzebne do obrony. Następnie odroczono rozprawę do godziny 3 popołudniu.

Cieszyn, 8. marca. (*Tel. pryw.*) Obrońca przy końcu wczorajszego posiedzenia wniósł, aby ks. Stojałowskiego wypuszczono z więzienia śledczego i ofiarował kaucyę za niego. Ks. Stojałowski prosił także o wypuszczenie. Trybunał odmówił jednak temu żądaniu, odwołując się na prawomocne orzeczenie i na fakt, że powody uwięzienia trwają.

Cieszyn, 8 marca. (*Tel. pryw.*) Wczoraj przesłuchano oskarżonych; dziś odbywa się przesłuchanie świadków, a między innymi dr. Bukowskiego, dr. Michejdy i ks. Koziara. Dr. Bukowski twierdzi, że ks. Stojałowski działał groźbą i fałszywie obwiniał o wyzyskiwanie robotników nie istniejące. Ks. Koziar twierdzi, że ks. Stojałowski utrzymywał gorszący stosunek.

OSTATNIA POCZTA

N a j j. P a n i odpłynęła w dniu 6 b. m. z Ajaccio do Neapolu na pokładzie okrętu „Miramare".

Jego ces. i król. Wysokość Najd. Arcyksiążę K a r o l L u d w i k przyjął w dniu 6 b. m. przed południem na audyencyi między innymi hr. W o d z i c k i e g o.

Fremdenblatt omawia w numerze wczorajszym w artykule wstępnym mowy, wygłoszone na bankiecie, wydanym przez Koło polskie na cześć Panów Ministrów Jaworskiego i Madeyskiego. Mowy te, pisze autor artykułu, wygłoszone były w polskim języku, ale duch koalicyi występuje w nich tak wyraźnie, że także i gdzieindziej, nie tylko w kole własnego stronnictwa. mogą one być zrozumiane. Artykuł podnosi, że Prezes Koła polskiego p. Zaleski wskazał na koalicyę, jako na niezbędny warunek do wykonywania władzy rządowej i do załatwiania spraw parlamentarnych. Pan Minister Jaworski wspomniał o ścisłych i niezamąconych stosunkach galicyjskich członków Rządu do Koła, podczas gdy Pan Minister dr. Madeyski w przemowie swej wypowiedział kilka uwag, które wynikając z istoty koalicyi, odnosić się mogą równie słusznie do wszystkich 14 grup. Następnie rozbiera artykuł właśnie te uwagi, tak bardzo uwydatniające zasady i fundamenta koalicyi.

Koło polskie w Sejmie pruskim przedłożyło w Izbie deputowanych wniosek o jak najszybsze zniesienie prawa o komisyi kolonizacyjnej dla W. Księstwa Poznańskiego i Prus Zachodnich.

Dzienniki podają dzisiaj mowę, którą wygłosił cesarz Wilhelm przy odbieraniu w Wilhelmshaven przysięgi wierności od nowo zaciągniętych rekrutów marynarki. „Przybyliście tu — powiedział cesarz — aby złożyć przysięgę wierności. Jest to dawny zwyczaj naszych przodków i świętym było obowiązkiem dotrzymać wiernie przysięgi. Tak samo, jak ja, jako cesarz i król, poświęcam się całkowicie ojczyźnie, tak i wy macie obowiązek życie swe położyć za mnie, bo złożyliście przysięgę jako chrześcianie i po chrześciańsku mówili do was obaj słudzy Boży. Na chorągwi wojennej widzicie orła, najzacniejsze zwierzę świata. Odważnie wzbija się w powietrze aż do promienia Bożego słońca, nie zna bojaźni, ni niebezpieczeństwa. Tacy powinniście być i wy w czynach swoich i dążnościach. Nadchodzi czas, kiedy w służbie ciężkie mogą być wam stawiane zadania, kiedy w niejednej chwili zdawać wam się będzie, że nie sprostacie swoim obowiązkom. Wtenczas pamiętajcie o tem, żeście chrześcianie. Przypomnijcie sobie waszych rodziców, którzy was uczyli pacierza. Za granicą macie reprezentować ojczyznę, zachowując się dobrze i poważnie. Marynarka nasza zewnętrznie jest małą, ale co ją stawia nad inne, to dyscyplina, bezwzględne posłuszeństwo wobec przełożonych. Tak rozwinie się nasza marynarka i stanie się wielką, w czasach pokoju na pożytek narodowi, w czasach wojny miejmy ufność w Bogu — na zniszczenie nieprzyjaciela. Bądźcie, jakimi byli starzy Brandenburczycy!"

Silne wrażenie sprawiła w Berlinie dymisya naczelnego prezydenta Prus Wschodnich, hr. Stolberga, który przed ostatnim swoim wyborem do parlamentu rzeszy przyznał się do tendencyj agrarnych najskrajniejszego kierunku. Niedawno temu wymieniono w prasie nazwisko hr. Stolberga z powodu, iż minister spraw wewnętrznych Köller udzielił mu nagany za przychylne stanowisko, jakie naczelny prezes Prus Wschodnich zajął wobec znanego projektu deput. Kanitza. W związku z tem pozostaje informacya *Schles. Ztg.*, jakoby „minister spraw wewnętrznych zażądał od hr. Stolberga wyjaśnień w sprawie jego udziału w ruchu agitacyjnym przy wyborach w okręgu Olecko Elk-Jansbork;" przy tych wyborach właśnie, hr. Stolberg, który uchodził przedtem za zwolennika polityki traktatów handlowych, przyznał się do programu Kanitza. Hr. Stolberg-Wernigerode już w tych dniach opuścić ma Królewiec; naczelnym prezesem w jego miejsce zostać ma albo Gossler, albo hr. Eulenburg-Prassen. Minister Köller ma być także pośrednim powodem drugiej dymisyi, którą w sposób sensacyjny zapowiada socyalno-demokratyczny *Vorwärts*. Oto mianowicie prezydent trybunału administracyjnego Persius, któremu p. Köller czynił gorzkie wyrzuty, z powodu zniesienia zakazu przedstawień „Tkaczów" Hauptmanna, wniósł podobno podanie o dymisyę, urażony chłodnem obejściem się, jakiego doznał ze strony cesarza Wilhelma na jednej z ostatnich oficyalnych recepcyj. Jego miejsce ma zająć radca referent w ministerstwie oświaty hr. Bernstorff, żyjący w stosunku zażyłej przyjaźni ze Stockerem. Doniesienia te wymagają jeszcze potwierdzenia, równie jak i pogłoski, odnoszące się do niebawem nastąpić mającej dymisyi ministra wojny, Bronsarta-Schellendorfa.

Nowy rossyjski minister spraw zagranicznych, ks. Łobanow, dopiero wczoraj opuścił Wiedeń i wyjechał na Warszawę do Petersburga. Dłuższy jego pobyt w Wiedniu, po mianowaniu ministrem, tłómaczy się tem, że musiał, jako ustępujący ambasador, złożyć mnóstwo wizyt pożegnalnych i załatwić nie mało formalności.

Dzienniki petersburskie powtarzają pogłoskę, pochodzącą ze sfer dyplomatycznych, że zarządzający ministerstwem spraw zagranicznych, p. Szyszkin, zostanie ambasadorem w Konstantynopolu, zaś p. Nelidow przeniesionym zostanie w charakterze ambasadora z Konstantynopola do Wiednia.

Wedle *Politische Correspondenz* opróżnione posady ambasadorów w Wiedniu i Berlinie w każdym razie będą obsadzone w ciągu bieżącego miesiąca.

Z Petersburga donoszą: P. Orżewski, który bawi od dni kilku nad Newą, nie powróci już na swoją posadę do Wilna. Naczelnym dowódcą wileńskiego wojennego okręgu ma być mianowany generał Trocki, obecny pomocnik zarządzającego kijowskim wojennym okręgiem.

Decyzya roztropna i polityczna gabinetu francuskiego wzięcia udziału w uroczystem otwarciu kanału północnego, stała się w Paryżu przedmiotem dyskusyi dziennikarskiej i wywołała zainteresowanie szerokich kół publiczności.

Długo zwlekał rząd francuski, zanim dał odpowiedź przychylną rządowi niemieckiemu, zwyciężył nareszcie duch polityczny nad szowinizmem; sądzono, że postanowienie rządu będzie przedmiotem interpelacyi w Izbie, zdaje się jednak, że to nie nastąpi, wywołałaby ona zbyt drażliwe dyskusye.

Figaro donosi o szczegółach wyprawy: Wezmą w niej udział okręty eskadry morza Śródziemnego, które należą do najdoskonalszych, komenderować będzie admirał Maigret; w ogóle większość dzienników pochwala decyzyę gabinetu. W Paryżu dyskutują nad możliwością odwiedzin w Kiel cesarza Wilhelma, jednego ze statków francuskich, ewentualność tę rząd przewidział i cały ułożył ceremoniał.

W prasie francuskiej toczyła się w tych dniach dyskusya, zkąd brały się pieniądze dla Boulangera. Obecnie kwestya ta została już wyjaśniona przez szczere oświadczenia najlepiej poinformowanych osób. Boulanżyści otrzymali trzy miliony franków od księżnej d'Uzés i zużyli tę kwotę do ostatniego centyma. Oprócz tego jednocześnie złożył hr. Paryża kwotę 4 miliony na cele agitacyi wyborczej. Ponieważ Boulanger nie pozostawił majątku, a troski materyalne były nawet jedną z przyczyn jego samobójstwa, przeto *Figaro* nie bez słuszności poruszył pytanie, w jaki sposób ta cała olbrzymia kwota w tak krótkim stosunkowo przeciągu czasu wydana została. Otóż główny redaktor dziennika *Gaulois*. Artur Meyer, który był pośrednikiem pomiędzy księżną d'Uzés a bulanżystami, odpowiedział na to pytanie dość szczegółowo. Według niego właściwi bulanżyści otrzymali jedynie kwotę 3,025.000 franków od księżnej d'Uzés, podczas gdy 4 miliony hr. Paryża wpłynęły wprost do kasy rojalistów. Z tych 3 milionów użyto 1,800.000 na agitacyę wyborczą w departamentach Aisne, Nord, Ardéche, Dordogne, Somme i Charente, podczas gdy 1,200.000 wydano na podtrzymanie bulanżystowskiej prasy, na wydawnictwa popularne, dotyczące Boulangera, na jego fotografie, podróże i t. p., wreszcie na opłacanie śpiewaków ludowych, którzy popularyzowali generała w Paryżu i na prowincyi. Gdy cała awantura tak sromotnie się skończyła, wówczas kasyer bulanżystów, hr. Dillon, ułożył rachunki w dwóch egzemplarzach, z których jeden otrzymała księżna d' Uzés, a drugi został przesłany hrabiemu Paryża. Księżna oddała swój egzemplarz p. Arturowi Meyerowi, który go złożył w „bezpiecznem ukryciu". W komitecie bulanżystowskim zasiadał, jak wiadomo, także Rochefort, który widocznie nie miał żadnych socyalistyczno-republikańskich skrupułów, gdy mu przyszło czerpać z kasy stronnictwa pieniądze, dostarczane przez konserwatywną rojalistkę.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 8 marca. *Fremdenblatt* stwierdza, że Najj. Pan Cesarz Franciszek Józef nie został mianowany pruskim generał-feldmarszałkiem. Cesarz niemiecki okazał Najj. Panu szczególną uwagę, prosząc Go, aby na uniformach swoich pruskich pułków nosił insygnia godności pruskiego marszałka polnego.

Wiedeń, 8 marca. Książę angielski Connaught, przybył tu wczoraj popołudniu. Na dworcu kolejowym powitali go jak najserdeczniej Najj. Pan i kilku Najd. Arcyksiążąt. Na peronie kolejowym ustawioną była warta honorowa. Na cześć dostojnego gościa, który zamieszkał w Burgu, odbył się wczoraj wieczorem obiad Dworski, w którym wzięli udział: Najj. Pan, ks. Connaught, Najd. Arcyksiążęta Karol Ludwik i Ludwik Wiktor, ks. Cumberland, ks. Filip Koburski, Ministrowie hr. Kalnoky i generał Krieghammer, personal angielskiej ambasady, szef sztabu generalnego bar. Beck, generał broni Schönfeld i dostojnicy dworscy.

Wiedeń, 8 marca. (*Telegr. prywat.*) *Wiener Ztg.* ogłasza, że między urzędnikami mianowanymi w etacie urzędników dla ewidencyi katastru podatku gruntowego: Inspektorowie starsi drugiej klasy: Jan S z u m s k i i Ignacy S t a r a n i e w i c z mianowani starszymi inspektorami w siódmej randze, inspektor Włodzimierz W o ł o s z y ń s k i mianowany w ósmej randze, wreszcie geometrami starszymi pierwszej klasy w ósmej randze mianowani geometrzy: Karol W o s t r o w s k i, Franciszek T a r n a w s k i, Adam C z a y k o w s k i, Władysław B i s k u p s k i Stanisław B a u m a n n, Antoni B u c z o w s k i, Włodzimierz J e z i e r s k i, Julian L a t k i e w i c z i Maryan G l a c z y ń s k i.

Wiedeń, 8 marca. (*Telegram pryw.*) Koło polskie odbyło w dniu wczorajszym posiedzenie, na którem między innemi poseł Żuk-Skarszewski podniósł, że rolnictwo coraz więcej upada i postawił wnioski, celem podniesienia gospodarstwa rolnego, żądając, ażeby wnioski te przydzielono osobnej komisyi Koła. Koło postanowiło, że polscy członkowie komisyj podatkowej i gospodarczej mają w przeciągu 30 dni złożyć Kołu sprawozdanie w tej sprawie. Dalej przyjęło Koło wniosek p. Kozłowskiego, żądający usunięcia zakładów kontumacyjnych dla nierogacizny, a mianowicie miejskiego zakładu w Krakowie, celem ulżenia eksportu nierogacizny galicyjskiej do Niemiec. W dalszym ciągu zajmowało się Koło szczegółową dyskusyą nad reformą podatkową.

Wiedeń, 8 marca. *Fremdenblatt* pisząc o t. zw. misyi kardynała ks. Schönborna w Rzymie podnosi, że tradycye polityki Stolicy św. nie pozwalają na publiczne ogłaszanie enuncyacyj papieskich przed dokładnem poprzedniem zbadaniem i rozważeniem sprawy. Zdaje się, iż nastąpiło to już w Rzymie i dla tego należy oczekiwać cierpliwie decyzyi, która prawdopodobnie została już powziętą na podstawie orzeczenia właściwych kongregacyj

Wiedeń, 8 marca. Rada nadzorcza Banku dla krajów koronnych uchwaliła zaproponować walnemu zebraniu, które odbędzie się dnia 28 b. m., aby z czystego zysku, wynoszącego 4.598.764 zł., wyznaczyć dywidendę po 16 zł., dalej 8 procent zysku przenieść do specyalnej rezerwy, wynoszącej obecnie 5,000.000 zł., 25.000 zł udzielić funduszowi pensyjnemu a 476.365 zł. przenieść na nowy rachunek.

Wiedeń, 8 marca. Rossyjski minister spraw zagranicznych, książę Łobanow, odjechał wczoraj do Petersburga. Na dworzec, w celu pożegnania go, przybyli: Pan Minister spraw zagranicznych hr. Kálnoky, szefowie sekcyi w Ministerstwie spraw zagranicznych: Pasetti i Cziraky, oraz prawie wszyscy członkowie ciała dyplomatycznego.

Neapol, 8 marca. Najj. Cesarzowa austryacka przybyła tu wczoraj.

Budapeszt, 8 marca. Skutkiem szybkiego tajania olbrzymich mas śniegu wiele okolic na Węgrzech, mianowicie cała dolina nad rzeką Maros zalane, a tamy poprzerywane. Komunikacya w wielu miejscowościach przerwana. Szkody materyalne ogromne. Zarządzono potrzebne środki ostrożności.

San Remo, 8 marca. Zwłoki w. księcia Aleksego przewieziono wczoraj popołudniu na dworzec kolejowy. Cała uroczystość była wspaniałą. Wzięły w niej udział władze cywilne i wojskowe, różne deputacye i stowarzyszenia, oraz tłumy publiczności.

Paryż, 8 marca. W toku obrad w Izbie deputowanych nad budżetem ministerstwa wojny, oświadczył Minister wojny, że rząd wziął pod rozwagę wniesienie przedłożenia o nowym stanie prezencyjnym armii. Ustawa z roku 1889 umożebnia zarządowi wojennemu postawienie na stopie wojennej dobrze zorganizowanej armii polowej, która gotową by była do ponoszenia wszelakich trudów wojennych. Obecnie nie ma powodu do wzmacniania drugiego powołania. Co się tyczy niemieckiego systemu odbywania manewrów, to dopiero w czasie wojny mogłoby się okazać, czy system ten jest lepszym lub gorszym od francuskiego. Minister nie widzi tedy potrzeby zastosowywać go we Francyi. Izba może mieć zaufanie do dowódców.

Boulanżysta Richard zganił decyzyę wysyłania okrętów francuskich na uroczystość otwarcia kanału niemieckiego i domagał się cofnięcia tego postanowienia.

Na tem zamknięto ogólną dyskusyę.

Madryt, 8 marca. Królowa-regentka powróciła już do zdrowia i mogła przyjąć na audyencyi prezydenta ministrów Sagastę.

Izba posłów uchwaliła kredyt, żądany na urządzenie ekspedycyi na wyspę Kubę. Z Kuby donoszą, że generał Aprich zajął tam miasto Baire. Powstańcy uciekli.

Yokohama, 8 marca. Generał Yamagata mianowany ministrem wojny.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 8 marca 1895 r. godz. 2 minut 45. Alpejskie Towarzystwo górnicze 81·75, Węgierskie akcye kredytowe 455·50, Akcye anglo-austryackie 169·—, Akcye banku Union 311·75, Akcye kolei Południowej 108·—, Losy tureckie 77·—, Akcye kolei państwowej 395·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 308·—, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 98·40, Akcye tytoniowe 252·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 98·—, Akcye kolei Elbetal 272·—, Akcye banku dla krajów koronnych 283·50, 4-prc. węgierska renta złota 124·15, Akcye banku związkowego 154·—, Rubel papierowy 1·32·—, Węgierska renta papierowa 99·15, Kredytowe ziemskie 514·—, Kredyty 388·—, Rimamurania 260·—. Usposobienie mdłe.

Giełda zagraniczna, dnia 7 marca 1895 r. godzina 4 minut 40. P a r y ż: 3-prc. renta 103·70, lombardy —·—. Usposobienie —. B e r l i n: Ruble rossyjskie 219·25, Akcye kredytowe 238·70, Polskie listy zastawne 69·50, Papiery galicyjskie —·—, Rossyjsko-wschodnia 4-prc. pożyczka przyjęcie pro ultimo 99(?), Austryackie banknoty 165·25. Usposobienie —.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki.**

Ruch pociągów kolejowych

ważny od 1 maja 1894 r. według czasu środkowo-europejskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Z Krakowa, (Berlina, Wrocławia Wiednia)	2·32	5·25	9·00	6·10	9·00
Z Warszawy . . .	—	5·25	9·00	6·10	9·00
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 31/8	—	—	9·00	—	—
Z Muszyny-Krynicy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9·00
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/6 do włącznie 15/9)	—	5·25	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy p. Stryj	—	—	8·34	12·10	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6·10	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. główny)	2·12	9·29	9·10	5·45	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	1·58	9·13	8·45	5·19	—
Z Suczawy	9·40	—	7·37	12·27	6·35
Z Kimpolunga . . .	9·40	—	7·37	—	—
Z Radowiec	9·40	—	7·37	—	6·35
Z Berhometu n. S. i Czudyna	9·40	—	—	—	—
Z Nowosielicy . . .	9·40	—	—	—	6·35
Ze Słobody rungurskiej kopalni	9·40	—	—	—	6·35
Z Husiatyna przez Halicz	9·40	—	7·37	—	—
Z Czortkowa przez Halicz	—	—	—	12·27	—
Z Bełzca Sokala, Jaros.	—	—	—	4·45	—
Ze Sokala	—	—	7.48	4·45	—
Z Ławocznego (Pesztu Miszkolca, Szerenosa Munkasca, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	8.34	12·10	—
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj .	—	—	2·02	—	—
Zo Skolego i Stryja .	—	—	8·47	—	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina	2·24	10·10	4·50	10·35	6.55
Do Warszawy . . .	—	10·10	4·50	—	6·55
Do Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów .	—	10·10	—	—	6·55
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 31/8)	—	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów . .	—	—	4·50	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Stryj . . .	—	—	—	7·10	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	10·10	4·50	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	6·08	2·44	9 40	10·20	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	6·22	2.55	10·04	10·47	—
Do Suczawy	6·15	—	10·15	2·55	10·30
Do Czortkowa przez Halicz	—	—	—	2 55	—
Do Husiatyna przez Halicz	6.15	—	—	—	10.30
Do Słobody rungurskiej kopalni	—	—	10·15	—	10.30
Do Nowosielicy . . .	6·15	—	—	—	—
Do Berhomethu n. S. i Czudyna	6 15	—	—	—	—
Do Radowiec	6·15	—	10·15	—	10·30
Do Kimpolunga . . .	6.15	—		2·55	—
Do Sokala	—	—	9·20	6·45	—
Do Bełzca Sokala Jarosł.	—	—	9·16	—	—
Do Borysławia p. Stryj	—	—	5.40	9.50	—
Do Ławocznego (Munkasca, Szerencsa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj) .	—	—	9·40	7.10	—
Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	9.50	7·10	—
Do Skolego Hrebenowa i Chyrowa przez Stryj	—	—	9.50	—	—
Do Stryja i Skolego	—	—	3·05	—	-

UWAGA.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

Czas średnio-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut; 12·00 czas średnio-europejski = 12·36 czas lwowski.

W biurze informacyjnem c. k. austryackich kolei państwowych we Wiedniu (I. Johannesgasse 29) jakoteż w biurze informacyjnem c. k. austryackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja l. 3, Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Nadesłane.

Objąłem napowrót dawne moje mieszkanie pod l. 14 przy ul. Krakowskiej.

Dr. Adolf Weiss,
332 adwokat we Lwowie.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. - - Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od 9 rano do 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do 1). Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 do 3, w niedzielę i święta od godziny 10 do 1. Wstęp w dnie powszednie 20 ct. w niedzielę wolny.

— **Muzeum imienia Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, we środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

— **Muzeum imienia Lubomirskich** otwarte codziennie od godziny 9 rano do 1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 8. marca 1895.

	płacą walutą zł.	ct.	żądają austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	220	—	223	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	308	—	311	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	455	—	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. 5 prc. w. a. w 40 l.	101	30	102	—
„ „ 5 prc. w. a. wylosowane z 10 prc. premią	110	30	111	—
Banku hip. 4½ prc. los. w 50 l.	100	30	101	—
Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l.	100	80	101	50
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	97	50	98	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. I. emis.	98	50	99	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los w 41½ lat	98	—	98	70
4 prc. w. a. los. w 56 l.	97	80	98	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 prc. 2½ prc. w. a.	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 prc. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	97	90	98	60
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	102	—	—	—
Komunalne Banku kr. 5 pr. II. em.	102	—	—	—
Pożyczki kr. 6 prc. w. a. . . .	105	50	—	—
„ „ 4½ prc. w. a. . .	100	50	101	20
„ „ 4 „ „ . .	97	70	98	40
„ „ 4 prc. koronowej	98	—	98	70
Losy miasta Krakowa	26	—	28	—
„ „ Stanisławowa . .	44	—	47	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	77	5	87
Napoleondor	9	75	9	85
Półimperyał	10	10	—	—
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	28.—	1	33.—
„ „ papierowy . .	1	32.—	1	33.—
100 marek niemieckich . . .	60	20	60	70

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 6 marca 1895.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.35	101.55
luty-sierpień	101.40	101.60
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.35	101.55
kwiecień-październik	101.35	101.55
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	151.25	152.25
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	157.50	158.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. .	165.—	166.—
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	198.50	199.50
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	198.50	199.50
Renty Com. po 42 litr. austr. . .	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	162.30	163.30
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	125.10	125.30
Renta koronna 4 pr za 200 k. .	101.20	101.40
2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł. m. k.).		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.50	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc. .	98.—	98.90
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	176.50	177.50
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	396.65	397.15
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	842.—	848.—
Gal. banku hip. po 200 zł. . . .	—.—	—.—
Gal. ban. d. h. i prz. á zl. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł. .	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. á 200 zł.	288.25	288.75
Bank austro-węgierski á 600 zł. .	1077.—	1083.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	570.—	573.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3480.—	3450.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	309.—	310.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	144.—	146.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	207.50	208.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	123.—	124.—
Powsz, austr. zakł. kr. ziems. 4. pr. a. w. w 50 l.	99.80	100.70
„ „ . „ „ „ 3. pr.	117.80	118.50
„ „ . „ „ 3 pr. em. 1889	—.—	—.—
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow kred. w. a. po 4 pr. . .	—.—	.—
„ „ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	98.50	99.—
„ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	98.50	—.—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	100.80	101.40
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5. pr. w 40 l. wyl.	101.40	—.—
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.30	100.80
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5. pr.	101.40	—.—
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	101.50	102.—
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4. prc.	100.—	100.40
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze . . .	100.25	101.25
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	101.—	102.—
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	—.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—,—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . .	94.—	95.—
z r. 1884 . .	99.10	100.10
z r. 1866 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	110.25	111.25
Weg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	152.50	153.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	200.—	202.—
Clarego po 40 zł. m. k.	59.—	60.—
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	—.—	160.—
Keglewicha po 10 zł. m. k. . . .	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	26.50	27.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	25.—	25.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	63.—	65.—
Palfiego po 40 zł. m. k. f. . . .	59.50	60.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.—	18.60
„ „ węg. „ po 5 zł.	—.—	—.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23.75	24.75
Salma po 40 zł. m. k.	71.—	73.—
St. Genois po 40 zł. m. k. . . .	73.—	73.50
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw)	—.—	—.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł m. k. .	150.—	—.—
„ „ po 50 zł. a. w.	70.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	51.—	52.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	123.65	123.90
Paryż	48.97.5	49.025
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.82.—	5.84.—
„ pełnej wagi	5.80.—	5.82.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.79.5—	9.81.—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—,—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 4630 (1585 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Juliana Cedzyńskiego w kwocie 105 zł. z pn. dnia 26 marca 1895 i 30 kwietnia 1895 każdym razem o godz. 9 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 18, lwh. 169, lwh 177 w Swoszowicach położonych Jakóba Wiatraka własnych.

Cena wywołania wynosi dla realności lwh. 18 kwotę 1270 zł., wadyum 127 zł., dla realności lwh 169 kwotę 120 zł., wadyum 12 zł., dla realności lwh. 177 kwotę 4 zł., wadyum 40 ct

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sąd.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany adw. Dzikowski w Skawinie.

Skawina, 20 października 1894.

L. 20030 (1553 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 50 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej połowy realności pod lk. 7 st. 15 nową Zawiezna w Drohobyczu położonej wedle Dom. T. I. pag. 171 n. 5 haer. Jędrzeja i Katarzyny małż. Mycawki własnej, na rzecz towarzystwa zaliczkowego w Drohobyczu w dniach 2 kwietnia 1895 i 2 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 490 zł., w. a. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. up.

Zakład wynosi 10 procent ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Falka w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 30 listopada 1894.

L. 12507 (1569 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw spadkobiercom Hnata Popadiuka a to Maryi Schwarz, Nykołajowi Popadiuk i Eudokii Liszczuk o 252 zł. 61 ct. w. a. z przynależytościami odbędzie się dnia 3 kwietnia 1895 i dnia 3 maja 1895 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Maryi Schwarz, Nykołaja Popadiuka i Eudokii Liszczuk własnej, l. w. h. 209 gminy Chlebyczyn polny objętej.

Cena wywołania 1530 zł.

Wadyum 153 zł.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus. registratury.

Zabłotów, 21 stycznia 1895.

L. 23617 (1552 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 20 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej połowy ciała tabularnego objętego wyk. hipot. l. 322 i połowy ciała tabularnego objętego wyk. hip. l. 325 ks. gr. gm Popiele z Baniakotowską Senia Kryski własnych na rzecz Iwana Basaraby w dniach 2 kwietnia 1895 i 2 maja 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 154 zł. 50 ct. wa., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. u. p.

Zakład wynosi 10 procent ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Kmicikiewicza w Drohobyczu

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 22 grudnia 1894.

L. 12124 (1568 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie a to 23 rat po 6 zł. odbędzie się dnia 3 kwietnia i dnia 3 maja 1895 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Iwana Charuk Michała własnej wyk. hip. l. 199 gm. Zabłotów objętej.

Cena wywołania 825 zł.

Wadyum 82 zł. 50 ct

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w aktach tus. registratury.

Zabłotów, 30 grudnia 1894.

L. 1170 (1599 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. ogłasza, że przeprowadzi dnia 28 marca 1895 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 2 maja 1895 nawet poniżej takowej, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusową sprzedaż całego ciała hip. 577 i 1/4 części ciała hip. 579 gm. Kamionka str. nieobjętej masy spadkowej Teodora Macoszyńskiego własnej na rzecz Maryi Poznanskiej pto 30 zł. z pn.

Cena wywołania co do ciała hip. 577 kwota 200 zł., co do ciała hip. 579 kwota 86 zł. 75 ct.

Wadyum co do pierwszego 20 zł. co do drugiego 9 zł.

Dla niewiadomych z życia i miejsca wierzycieli ustanawia się kuratorem dr. Karola Lenartowicza.

Kamionka str., 8 lutego 1895.

L. 21567 (1595 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę Towarzystwa zaliczkowego w Kołomyi dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 85 zł. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Michała Basciaka i Józefa Łużeckiego w Kołomyi pod Nr. 272 położonej wykazem hip. l. 403/IV. objętej w dwóch na dzień 27 marca i na dzień 7 maja 1895 każdym razem na godz. 10 przed południem w B. IX. wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 527 zł. 05 ct. wa., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej sprzedaną zostanie, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 52 zł. 70 ct. wa. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dra Staubera został ustanowionym, wreszcie że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 2 lutego 1895.

L. 15204 (1598 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Gabryela Lauba w kwocie 60 zł. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 1 kwietnia i 7 maja 1895 każdym razem o godz. 10 rano publiczna licytacya realności wyk. hipotecznym Nr. 657gminy Grobla objętej, mał. Tomasza Szczygła własnej.

Cena wywołania 120 zł.

Wadyum 12 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia dnia 31 grudnia 1894.

L. 10411 (1600 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Wielkich Oczach położonej wyk. hip. l. 4 i 283 gminy Wielkie oczy objętej dłużnika Mojżesza Abenda własnej na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Jaworowie w kwocie 250 zł. dnia 4 kwietnia i dnia 9 maja 1895 każdym razem o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 1237 zł. na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 124 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny, protokół zastawniczego opisania i oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 7 stycznia 1895 do tabuli weszli, lub prawo zastawu uzyskali, kuratorem p. Ludwika Dellera i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Krakowiec, d. 29 grudnia 1894.

L. 10885 (1601 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu podaje do publicznej wiadomości, że przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 148 w Gnojnicach położonej wedle wykazu hipot. l. 302 tejże gminy Jana Olecha syna Stanisława własnej, na zaspokojenie pretensyi ogólno rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny w likwidacyi w kwocie 280 zł. 87 ct. odbędzie się w tymże sądzie dnia 4 kwietnia i 9 maja 1895, każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 715 zł., na drugim zaś i poniżej akowej.

Wadyum wynosi 71 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny, protokół zastawniczego opisania i oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Wojciech Adamko z Krakowca.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Krakowiec, 29 grudnia 1894.

L. 9917 (1637 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba Silberberga cessyonaryusza gal. zakładu kredytowego ziemskiego we Lwowie w kwocie 350 zł. aw. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nk. 59 w Hermanowy położonej whl. 222, 327, 392, 361, 395, 412, 417, 418 księgi głównej gminy kat. Hermanowa objętej na imię Jana Leniarta Mechla Herzhafta, Józefa i Tekli Bodzisławów, Jędrzeja Gorylowskiego, Antoniego i Karoliny Trojanowskich zaintabulowanej w dniach 1 kwietnia i 29 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Ceny wywołania 950 zł., 600 zł., 120 zł., 150 zł., 150 zł., 200 zł., 150 zł., 180 zł.

Wadyum 95 zł., 60 zł., 12 zł., 15 zł., 15 zł., 20 zł., 15 zł., 18 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 6 grudnia 1894.

L. 6975 (1638 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi w kwocie 26 rat po 6 zł. a. w. z pn. dozwoloną została sprzedaż realności lwh. 515, 516 i 1170 gm. katastr. Leżajsk objętych Jana Deca, Maryanny Dec, Maruna Deca i Julii Przybylskiej własnych.

Sprzedaż ta odbędzie się przez licytacyę w tutejszym sądzie w dwóch terminach dnia 2 kwietnia i 7 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowić będzie kwota 460 zł.

Wadyum wynosi 46 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze w godzinach urzędowych.

Leżajsk, dnia 15 grudnia 1894.

L. 9931 (1634 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 9 rat. po 9 zł. odbędzie się na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości whl. 567 gm. kat. Mielnica objętej, dłużnika Dmytra Nykoluka syna Ila własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 21 marca 1895 i dnia 25 kwietnia 1895 każdym razem o godz 10 rano.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kurtarorem wierzycieli ustanowiony ck. notaryusz Józef Zubek w Mielnicy.

Wadyum wynosi 54 zł. 20 ct.

Mielnica, 5 grudnia 1894.

L. 9933 (1635 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 27 rat po 6 zł. z pn. odbędzie się na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości whl. 251 i 252 gminy kat. Iwanie puste objętych, dłużników Jana Kaczkowskiego i Antoniego Kaczkowskiego własnych, w dwóch terminach, mianowicie dnia 21 marca 1895 i dnia 25 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ck. not Józef Zubek w Mielnicy.

Wadyum wynosi dla realności whl. 251 objętej, 23 zł. a dla realności whl. 252 objętej, 24 zł. 10 ct. wa.

Mielnica, 5 grudnia 1894.

L. 4151 (1621 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 260 zł. 13 ct z pn. odbędzie się na rzecz kasy oszczędności w Tarnowie w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 294 gm. kat. Biecza objętej, dłużników Mojżesza i Gitli Süsskindów własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 1 kwietnia 1895 i 6 maja 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ad. dr. Józef Radomyski w Gorlicach.

Wadyum wynosi 155 zł. wa.

Biecz, 31 grudnia 1894.

L. 6184 (1469 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi ck. uprzywilejowanego galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 24.000 zł. i 2550 zł. w. a. z przynależnościami odbędzie się dnia 19 kwietnia i 3 maja 1895, każdym razem o godzinie 11 przed południem przymusowa licytacya kwoty 88.000 zł. w. a. na majętności Turynka wykazem hipotecznym l. 105 objętej wedle pozycyi 75 karty C. tegoż wykazu hipotecznego na rzecz Maryi z hr. Tarnowskich Sarneckiej zaintabulowanej, na których terminach pretensya ta, a mianowicie na pierwszym tylko wyżej ceny wywołania 88.000 zł. z 5 proc. odsetkami za czas od 30 marca 1888 do dnia licytacyi obliczyć się mającemi i kwotę 50 zł. 81 ct. tytułem kosztów sporu i egzekucyi lub przynajmniej za tę cenę, na drugim terminie nawet niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 4400 zł. złożoną być ma, że wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno.

Nareszcie że dla wszystkich wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 3 września 1894 prawo zastawu na wspomnianej pretensyi nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Ferdynand Kwiatkowski we Lwowie kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Henryk Kopecki we Lwowie mianowany został.

C. k. Sąd krajowy.

Lwów, 23 lutego 1895.

L. 841 (1470 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi 600 zł. z pn. odbędzie się dnia 25 kwietnia i dnia 30 maja 1895, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Joachima Chajesa i Majera Estreichera wedle w. h. 1020 dz. II m. Lwowa należącej realności pod lk. 1194 i 1195²/₄ we Lwowie położonej, że na pierwszym terminie realność ta tylko wyżej ceny wywołania 23.681 zł. 38 ct. lub przynajmniej za tę cenę, zaś na drugim nawet nizej ceny wywołania sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 2368 zł. 13 ct złożoną być ma.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno.

Nareszcie że dla wszystkich tych wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 18 grudnia 1894 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Wilhelm Holzer kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Ozyasz Stand mianowany został.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy.

Lwów, 16 lutego 1895.

L. 8528 (841 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Komarnie w kwocie 37 zł. 50 ct. w. a. z pn. przeprowadzi w dniach 24 kwietnia i 24 maja 1895 każdokrotnie o gd. 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wyk. hip. l. 101 księgi gruntowej gminy Porzecze zadwórne objętej, dłużnika Andrucha Szczutiaka własnej z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 92 zł.

Wadyum 10 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższej realności można przejrzeć w tusąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych pan Kazimierz Kowarzyk w Komarnie.

Komarno, dnia 24 sierpnia 1894.

L. 17518 (1581 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o gd. 10 rano w dniu 5 kwietnia 5 kwietnia 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 6 maja 1894 nawet poniżej takowej licytacya realności wyk. hip. l. 1188 i 1189 gminy kat Kuty, niel. Borucha Sendera, Nachmana, Schaji i Mendla Kupfermanów własnych na rzecz galic. zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie pto 5 rat po 40 zł. z przyn.

Cena wywołania 2700 zł.

Wadyum 270 zł.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności i wyciągi tabularne wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Stanisława Daneka w Kutach.

C. k. Sąd powiatowy.

Kuty, 31 grudnia 1894.

L. 14586 (1576 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 44 zł. aw. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącego ciała hipotecznego wyk hip. l. 55 księgi gruntowej gminy kat. Tustanowice objętego dłużnika Józefa Spaltera własnego wedle karty własności poz. 1 wyk. hip. l. 55 księgi gruntowej gm. kat. Tustanowice, na rzecz Mojżesza Reizesa w dniach 17 kwietnia 1895 i 17 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie za lub wyżej ceny wywołania 243 zł., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. up.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowano adw. dr. Apfla w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 15 października 1894.

L. 23384 (1577 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 17 zł. 78 ct. aw. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służących 7/24 części ciała tabularnego objętego wykazem hipotecznym l. 419 księgi gruntowej gminy katastralnej Nahujowice, dłużniczki solidarnej Marty z Łazorczynów Witkowiczowej własnej na rzecz Jana Schulza w dniach 17 kwietnia 1895 i 17 maja 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 105 zł. 28 ct. aw., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. u. p.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adwokata dr. Kmicikiewicza w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 18 grudnia 1894.

L. 10518 (837 1—3)

C. k Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Józefa Waśkowa w kwocie 150 zł. aw. z pn. przeprowadzi w dniach 24 kwietnia i 24 maja 1895 każdokrotnie o godzinie 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wykazem hip. l. 479 księgi gruntowej gminy Pohorce objętej dłużnika Mordka Klingshofera własnej, z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 120 zł.

Wadyum 12 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższej realności można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Kazimierz Kowarzyk w Komarnie.

Komarno, dnia 16 września 1894.

L. 25674 (1482 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie, ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Eisiga Bleiberga w kwocie 882 zł. 75 ct. wa. z pn. odbędzie się dnia 23 kwietnia 1895 i dnia 28 maja 1895 o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądowem przymusowa sprzedaż połowy realności dłużniczki Beili Falik własnej, wyk hip. l. 127 gm. kat. Stanisławów objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 1657 zł. 14 ct. aw. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 170 zł. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. S. Blaustein.

Stanisławów, 26 stycznia 1895.

L. 17251 (1529 1—3)

C. k. Sąd powiatowy rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Naftalego Singera w kwocie 81 zł. aw. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Wysowy położonej wyk. hip. l. 94 objętej Macieja Smereka własnej na dzień 23 kwietnia 1895 i 28 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 rano w Gorlicach. Cena wywołania 50 zł. Wadyum 5 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. dr. Radomyskiego.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 7 lutego 1895.

L 2267 (1497 1—3)
C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Jaśka Kiczmy, Dmytra Kiczmy. Stefana Kiczmy i Zofii Wdowycz sum 153 zł. 33 ct., 153 zł. 33 ct., 153 zł. 33 ct. i 153 zł. 33 ct. a. w. z pn. licytacyę realności Ilka Kiczmy i Maryi Góral zam. Kiczma własnej wyk. hipot. 34 gminy kat. Borki janowskie objętej na dzień 23 kwietnia 1895 i na dzień 21 maja 1895 zawsze o godz. 10 rano w biurze IV.

Cena wywołania 1188 zł.

Wadyum 118 zł. 80 ct. aw.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim poniżej jednakże nie niżej 2|3 części wartości szacunkowej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Ilewicz.

Lwów, 13 lutego 1895.

L. 583 (1536 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 120 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwb 36 i 137 gm. kat. Wielka wieś objętych dłużników Jana Migonia i Macieja Migonia własnych w dwóch terminach, mianowicie dnia 17 kwietnia i 17 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony sekretarz miejski p. Michał Zieja w Wojniczu.

Wadyum wynosi 112 zł., względnie 158 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Wojnicz, dnia 16 lutego 1895.

L. 1541 (1580 1—3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 19 kwietnia 1895 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 maja 1895 nawet poniżej takowej licytacya realności wyk. hip. l. 37, 243, 354, 494, 587 i 628 gminy kat. Łabodów objętych Matrony Cymbała, Maruńki Marszałek, Łucia Profety, Józefa Teodorowicza, Michała Cymbały, Magdaleny Cymbały i Leiby Giessera własnych na rzecz Banku krajowego we Lwowie pto 3 rat po 36 zł. 32 ct. i 295 zł. 88 ct. z pn.

Cena wywołania 1800 zł., wadyum 180 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciągi tabularne wolno przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem pana Szymona Czestyńskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Gliniany, 10 lutego 1895.

L. 400 (1579 1—3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 19 kwietnia 1895 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 maja 1895 nawet poniżej takowej licytacya realności wyk. hip. l. 272 gminy kat. Podhajczyki objętej Jana Klippla i Jakóba Kullmana własnej, na rzecz Banku krajowego we Lwowie pto 42 zł. 47 ct. etc. z pn.

Cena wywołania 1600 zł., wadyum 160 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Szymona Czestyńskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Gliniany, dnia 2 lutego 1895.

L. 5330 (1531 1—3)
Dnia 24 kwietnia 1895 i dnia 29 maja 1895 o godzinie 10 rano odbywać się będzie w tut. Sądzie egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 212 gminy Kojszówka oraz lwh. 643 gm. Juszczyn stanowiących własność Maryanny z Syców Sycowej na 180 zł. oszacowanych celem zaspokojenia wierzytelności Wincentego Barcika jako cessyonaryusza Józefa Syca w kwocie 86 zł. 56½ ct. z pn.

Cena wywołania 180 zł., wadyum 18 zł., kurator niewiadomych wierzycieli dr. Werner adwokat.

Akt oszacowania. wyciąg hip. i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k Sąd powiatowy.

Maków, dnia 30 listopada 1894.

Konkursa.

L. 94 (1593 2—3)
Celem obsadzenia opróżnionej przez śmierć c. k. notaryusza Sylwestra Jaciewicza posady c. k. notaryusza w Krośnie, ewentualnie innej w okręgu tut. Izby notaryalnej w drodze przeniesienia opróżnić się mogącej posady, rozpisuje się niniejszem konkurs, z tem, iż podania kompetencyjne do podpisanej c. k. Izby notaryalnej do dnia 24 marca 1895 r. wnosić należy.

Z c. k. Izby notaryalnej.

Tarnów, dnia 3 marca 1895.

L. 888 (1589 3—3)
Niniejszem rozpisuje stę konkurs na posadę budowniczego miejskiego przy Magistracie miasta Kołomyi.

Z posadą tą połączona jest stała płaca roczna w kwocie 1200 zł. z 20 prc. dodatkiem aktywalnym.

Posadę tę nadaje się na razie prowizorycznie, a stabilizacya może nastąpić za uchwałą Rady miejskiej dopiero po jednorocznej zadawalniającej służbie, która to stabilizacya nadaje prawo do dwóch pięcioleci po 100 zł. i do emerytury.

Od ubiegających się o tę posadę wymaga się kwalifikacyi przepisanej rozporządzeniem Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 29 maja 1891 nr. 67 Dz. u. kr. względnie ustawą z dnia 26 grudnia 1893 nr. 193 Dz p. p. tudzież dowodu nieprzekroczonego 40 roku życia.

Do podań, które wniesione być mają najdalej do 15 kwietnia 1895 do tutejszego Magistratu należy dołączyć:

1. metrykę urodzenia,
2. dowód wymaganej kwalifikacyi,
3. świadectwo moralności, tudzież dowód dotychczasowego zajęcia,
4. świadectwo zdrowia,
5. dowód znajomości obu języków krajowych w słowie i piśmie tudzież języka niemieckiego.

Kołomyja, d. 28 lutego 1895.

Burmistrz: Witosławski.

L. 940 (1594)
Konkurs.

Na podstawie uchwały rady miejskiej z dnia 19 lutego 1895 Magistrat miasta Sniatyna rozpisuje niniejszem konkurs na posadę rachmistrza (kontrolora) kasy miejskiej z płacą roczną 600 zł. i dodatkiem aktywalnym w kwocie 150 zł. rocznie.

Mający chęć ubiegania się o tę posadę zechcą wnieść swoje podania najpóźniej do 20 marca 1895 r. do prezydyum Magistratu.

Do podania należy dołączyć:

a) świadectwo szkolne,
b) metrykę chrztu udowadniającą że petent nie przekroczył 40 roku życia,
c) świadectwo egzaminu z rachunkowości i kasowości państwowej,
d) świadectwo zdrowia i moralności.

Pierwszeństwo otrzymają kandydaci, którzy się wykażą świadectwem z odbytej praktyki przy rachunkowych urzędach a szczególnie którzy z manipulacyą kas oszczędności są obznajomieni.

Wymaganą jest kaucya w wysokości 600 zł.

Po roku może nastąpić stabilizacya.

Z Magistratu wol. król. miasta

Sniatyn, dnia 28 lutego 1895.

L. 704 (1608)
Odnośnie do konkursu z dnia 24 stycznia 1895 l. 296, podaje się dodatkowo do wiadomości, że posada rachmistrza przy Magistracie w Brzeżanach połączoną jest z posadą kontrolora kasy miejskiej, wskutek czego pp. kompetenci winni są do podania swego dołączyć oświadczenie, że obowiązują się nadto złożyć kaucyę 700 zł. aw. lub w inny sposób takową zabezpieczyć.

Z Magistratu.

Brzeżany, d. 4 marca 1895.

Burmistrz: Gärtler.

L. 17245 (2—2)
W skutek reskryptu wys. c. i k. państwowego Ministerstwa wojny z dnia 21 lutego 1895 l. 359/M. S. ogłoszono w Dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej z dnia 7 marca 1895 Nr. 54 konkurs na nadać się mające z następnym rokiem szkolnym około 30 miejsc w c. i k. Akademii marynarskiej w Fiume.

Na powyższe ogłoszenie konkursu zwraca się uwagę interesowanych z tem nadmienieniem, że właściwe prośby mogą być wniesione także na ręce przynależnej ck. politycznej władzy powiatowej najdalej do 15 lipca 1895.

Lwów, 2 marca 1895.

Upadłości.

L. 1675 (1596 2—3)
Zawiadamiam niniejszem wierzycieli masy rozbiorowej Nuchima Holzmanna, jako też wszystkich chęć kupna mających, że wskutek uchwały wydziału wierzycieli z dnia 2 lutego 1895 przedsięwezmę sprzedaż przez publiczną licytacyę najwięcej ofiarującemu za gotową zaraz zapłatę należących do masy rozbiorowej towarów galanteryjnych i urządzenia sklepowego, hurtem i ryczałtem bez poręczenia za jakość, ilość, gatunek i stan tych przedmiotów na dniu 15 marca 1895 o godzinie 10 przed południem najmniej za cenę szacunkową w sumie 6860 zł. 30 ct., zaś na dniu 29 marca 1895 o godzinie 10 przed południem także i poniżej tej ceny.

Sprzedaż ta odbędzie się w budynku sądu obwodowego w Samborze w biurze nr. 11.

Inwentarz sprzedać się mających przedmiotów może być przejrzanym w mojem biurze lub u zawiadowcy masy, tutejszego adwokata dr. Justyna Witza, do którego zgłosić się należy z chęcią ogiądnienia towarów i urządzeń sklepowych i przejrzenia bliższych warunków sprzedaży.

Sambor, 16 lutego 1895.

Komisarz konkursowy
Radca Sądu krajowego
Słotwiński.

L. 8681 (1612 1—3)
C. k. Sąd krajowy w Krakowie, na zasadzie §. 62 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Bornharda Reisapfla nieprotokołowanego właściciela handlu kapeluszami w Krakowie a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana c. k. Radcę sądu krajowego Cholewkę a tymczasowym zarządcą masy pana adwok. Dra Tillesa w Krakowie z substytucyą pana adw. Dra Münza.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 19 marca 1895 przed komisarzem wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał do dnia 6 maja 1895 w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 4 czerwca 1895 o 10 godz. rano w biurze komisarza konkursowego w Krakowie oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków, dnia 5 marca 1895.

Kuratele.

L. 16 (1494 2—3)
Dla uznanej za obłąkaną Maryi Florek, żony Jana, ustanowiony został kuratorem Jan Florek z Woli buchowskiej.

C. k. Sąd powiatowy.

Sieniawa, 1 lutego 1895.

L. 22970 (1499 2—3)
Fedko Petryna, gospodarz w Zapytowie, dla marnotrawstwa wzięty w kuratelę, kurator Tomasz Triska w Zapytowie.

C. k. Sąd pow. miej. del. S. II.

Lwów, dnia 8 listopada 1894.

L. 1643 (1533 2—3)
Michał Parasiuk z Barysza uznany marnotrawcą.

Józef Ryma tamże ustanowiony kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy.

Monasterzyska, 13 lutego 1895.

L. 21546 (1486 2—3)
Szczepan Jarosz (syn Walentego) z Sąsiadowic uznany głupkowatym.

Kurator Wojciech Makarski w Sąsiadowicach.

C. k. Sąd pow. miej. deleg.

Sambor, dnia 8 grudnia 1894.

L. 2281 (1530 2—3)
Franciszka Ferenz z Rodatycz z życia i miejsca pobytu niewiadomego, zawiadamia się że w myśl § 166 u c. jego władzę ojcowską nad małoletnią córką Anną uchylono, i jej opiekrna w osobie Józefa Ardeli z Wołczuch ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.

Gródek, dnia 15 lutego 1895.

L. 1320 (1496 —3)
Tanazy Ilków z Bortnik został uznany za marnotrawcę, kuratorem ustanowiono Hryhora Łucyszyna z Bortnik.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz, 28 stycznia 1895.

L. 5149 (1465 2—3)
Dla uznanego za marnotrawcę Danyły Byka z Popowiec ustanowiono kuratorem Wasyla Słobodziana z Popowiec.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłuste, dnia 1 lipca 1892.

L. 15937 (1550 2—3)
Maryem Kresch z Orzechówki uchwałą c. k. sądu obwodowego w Sanoku z dnia 16 listopada 1894 l. 6843 uznaną została umysłowo chorą kuratorem ustanowiony został Hersch Kresch z Orzechówki.

C. k. Sąd powiatowy.

w Brzozowie, dnia 20 grudnia 1894.

L 1654 (1534 2—3)
Naścia Małecka ze Zalipia uznana za marnotrawną.

Kuratorem ustanowiono dla niej Mikołaja Zalipkę

C. k. Sąd powiatowy.

Rohatyn, dnia 30 stycznia 1895.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 34 (1551 3—3)
Brzozowski c. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Walentego Olejko, że Leib Kellerman wniósł przeciw niemu pod dniem 2 stycznia 1895 do l. 34 pozew o zapłacenie kwoty 3 zł 26 ct. z pn., na który termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 28 marca 1895 o godz. 9 rano w tutejszym sądzie wyznaczono i pozew ten ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Agermanowi z Brzozowa doręczono.

W skutek tego wzywa się Walentego Olejko, ażeby ustanowionemu kuratorowi udzielił ze swej strony dowodów, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawił, gdyż wynikłe z zaniedbania tego skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzozów, 7 lutego 1895.

L. 3395 (1548 3—3)
C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszem niewiadomych z miejsca pobytu Kajlę Gutmanową, Rachelę Leisor, Ittę Gutwirth, wreszcie Berischa, Abego, i Chiela Tenzerów, że przeciw nim i innym współpozwanym w dniu 9 stycznia 1895 do l. 569 tutejszy adwokat dr. Goldhammer jako zarządca masy konkursowej Judy Schiffa i Izraela Ehrlicha wniósł pozew o zniesienie współwłasności realności whl. 428 ks. gruntowej gminy kat. Tarnów itd. z pn., na który zakreślono do wniesienia obrony pod rygorem §. 32 u. s. termin 30 dniowy i że przeznaczone dla nich napisy pozwu doręczono ustanowionemu dla nich kuratorem adw. tut. dr. Ignacemu Apfelbaumowi, którego zastępcą mianowano tutejszego adwokata dr. Józefa Rosta.

Tarnów, d. 21 lutego 1895.

L. 857 (1335)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisać do rejestru dla firm pojedynczych firmę „Josef Eberstark“, której używać będzie Józef Eberstark jako posiadacz handlu korzennego w Lipniku pod Białą.

Wadowice, 9 lutego 1895.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

L. 8524 (1247 3—3)

Obwieszczenie.

W c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów zalegają w następujących wykazach poszczególnione posyłki i listy wartościowe tudzież przekazy pocztowe z roku 1893, które ani przez adresatów ani przez nadawców nie zostały podjęte.

Posyłki te, względnie kwoty przekazowe należy odebrać najdalej do trzech miesięcy od dnia niniejszego ogłoszenia licząc, w przeciwnym bowiem razie zostaną znalezione w przesyłkach rzeczy w drodze publicznej licytacyi sprzedane, a uzyskana z tej sprzedaży gotówka jakoteż i kwoty przekazowe na rzecz Skarbu państwa zarachowane.

We Lwowie, dnia 29 stycznia 1895.

A. Wykaz przesyłek (frachtów) pocztowych.

L. porząd.	Liczba frachtu	Miejsce nadania	Adressat	Miejsce przeznaczenia	Wartość zł.	Wartość ct.	Waga kg	Waga G.	Powziątek zł.	Powziątek ct.
1	27	Lwów fil. I.	Dyoniza Jamińska	Lwów	—	—	—	200	—	—
2	567	Lwów miasto	Zacerkiewny	Przemyślany	—	—	5	—	—	—
3	52	„ fil. I.	Michał Podhorecki	Lwów	1	—	1	200	—	—
4	447	„ fil. II.	S Kwiatkowski	Kołomyja	—	—	4	800	—	—
5	74	„ miasto	Jan Jellinek	Wiedeń	—	—	—	800	—	—
6	323	„ „	Jan Steller	Tarnopol	3	—	—	300	—	—
7	807	„ „	Lew Berezowskij	Stanisławów	—	—	1	400	—	—
8	146	Przemyśl	Franciszek Bondy	Wiedeń	—	—	2	—	—	—
9	133	„	Bazar amerykański	Lwów	15	—	2	—	—	—
10	98	„	M. Fried	Przemyśl	—	—	—	300	—	—
11	96	Zakopane	Pobudkiewiczowa	Kremyzów	5	—	2	400	—	—
12	13	Wełdzirz	Antoni Chuchla	Nadwórna	3	—	—	800	—	—
13	24	Biała	Jan Ucha	Bielec	2	—	—	350	—	—
14	69	Gorlice	Fidel Sosin	Bozen	1	40	—	350	1	—
15	12	Przemyśl	Charlotte Zipper	Przemyśl	—	—	—	188	—	—
16	34	Stanisławów m.	Hauslich	Delatyn	—	—	—	900	—	
17	152	„	Zielska	Miejsce	—	—	1	200	—	—
18	113	„	Goldschlag	Wiedeń	10	—	1	100	—	—
19	1	„	Nadbrzeżny	?	15	—	3	—	—	—
20	177	Tarnów miasto	dr. Ludwik Wiszniewski	Kraków	9	80	—	300	9	80
21	178	„	dr. Gluziński	„	8	25	—	300	9	80
22	179	„	Stanisławowa hr. Tarnowska	„	9	25	—	400	9	25
23	52	Buczacz	Onufry Żałobny	Chocimierz	—	—	2	400	5	—
24	223	Kraków miasto	Michał Reisch	Ostrawa mor	3	—	—	300	2	—
25	428	„	Józef Zborowski	Lwów	2	—	—	300	2	—
26	84	Sambor	Bernhard Liebeskind	„	—	—	—	300	—	—
27	41	„	Jonas Zehngut	Bobowa	—	—	2	300	10	—
28	33	Sanok	Natan Jakób Dym	Zborów	—	—	1	—	—	—
29	135	Brody miasto	M. Blumenblat	Złoczów	—	—	—	250	5	70
30	?	Jaworów	?	?	—	—	1	—	—	—
31	3	Mikuliczyn	Jan Uliński	Skole	5	—	10	—	—	—
32	23	Kołomyja	Ostersetzer	Tarnopol	—	—	—	400	—	—

B. Wykaz listów pieniężnych.

L. porz.	Miejsce nadania	Adressat	Miejsce przeznaczenia	Wartość	Waga kg	Waga gr.
1	Kraków dworzec	J. Geretsen	Grawenhage	10 fr.	—	—
2	„ miasto	Stefan Jarzembski	Łódz	3 ruble	—	—
3	„ „	Maurycy Tanne	Budapeszt	20 zł.	—	14
4	Lwów „	Proboszcz obrz. łać.	Zeliw	8 fr.	—	—
5	Oświecim „	Richter	Raab	10 zł.	—	13
6	Narajów	Jan Mojszewicz	Lwów	500 zł.	—	20
7	Gorlice	Franciszek Nowakowski	Lwów	1 zł 5 ct.	—	—

C. Wykaz przekazów pocztowych.

L. porz.	liczba	Data nadania	Miejsce nadania	Adresat	Miejsce przeznaczenia	kwota zł	kwota ct.
1	302	27/11 1892	Jazłowiec	Stanisław Andruszów	Radymno	1	—
2	217	27/1 1891	Muszyna	Rindner	Grybów	9	61
3	44	11/11 1892	Przemyśl	Józef Zaut	Gutenbrunn	3	—
4	2160	24/10 „	Tarnów	Agata Starzyk	Kraków	1	—
5	13	5/12 1891	Lwów	Mang	Terebestie	2	—
6	658	15/12 189?	Buczacz	Wasyl Koroskij	Potok złoty	1	22
7	37	2/7 1891	Sołotwina	Dekanat	Bohorodczany	—	53
8	2135	22/8 „	Bukaczowce	Kotowski	Stanisławów	1	—
9	589	18/10 1892	Lwów dworzec	Maria Ostapczuk	Sokal	1	—
10	359	21/12 „	Pomorzany	Abraham Grosmann	Brody	1	—
11	198	25/8 1891	Tyczyn	Buchalla	Żurawica	1	—
12	339	24/9 „	Chodorów	Urząd parafialny	Monasterzyska	1	—
13	608	24/12 1892	Sieniawa	Marianna Sotka	Rudawa	1	—
14	792	8/9 1891	Przemyśl	Kordys	Kołomyja	5	—
15	932	20/12 1892	Kałusz	Władysł. Frankiewicz	Lwów	—	85
16	160	2/12 „	Lwów fil. II.	Anna Kołoda	„	3	—
17	2023	26/12 „	„ „ „	Salamon Salzmann	„	—	50
18	607	29/7 1891	Jarosław	Dudwycz	Turka ob Chyrów	3	—
19	164	5/8 „	Busk	Kosmiański	Kamionka	1	45
20	30	10/11 1892	Kraków Stradom.	Leach	Londyn	2	—
21	1589	22/11 „	„ „	Felix Salęga	Łobzów	—	68
22	148	19/12 „	Ciężkowice	Leopold Holiner	Gorlice	3	—
23	583		Nadwórna	Albert	Mikuliczyn	1	—
24	316	26/11 1892	Jazłowiec	dr. Stokłosiński	Jazłowiec	2	—
25	383	12/1 1893	Jaworów	Nabagło	Przeworsk	1	—
26	277	2/7 1891	Jarosław	Hirskońska	Stryj	1	—
27	20	5/8 1891	Kopyczyńce	Mendlowski	Horodnica	2	50
28	5027	31/12 1892	Przemyśl	N· W. Tagblatt	Wiedeń	5	—
29	1175	29/9 1891	Drohobycz	Wańki	Borysław	2	—
30	1368	11/7 „	Tarnów	Hofstätter	Wiśnicz	2	69
31	101	10/11 1892	Lacko	Isaak Wolf Folkmann	Krościenko n. Dunajcem	2	—
32	621	23/12 „	Oświęcim	Jakób Haberfeld	Oświęcim	4	—
33	111	25/12 „	Zabie	Petro Danyluk	Żabie	1	—
34	115	6/9 1891	Uście solne	Emma Bisów	Kalwarya	—	50
35	365	18/8 „	Dynów	Krawiec	Brzozów	1	—
36	6	18/1 1893	Kossów	Urząd podatkowy	Sokolówka k. Kossowa	—	$26^1/_2$
37	537	27/8 1891	Skałat	Górny	Rohatyn	1	—
38	371	19/9 „	Tarnobrzeg	Burkowski	Sędziszów	1	—
39	830		Chrzanów	Kłym Horoszczuk	Sokal	1	—
40	1203	25/11 1892	Kałusz	Natan Häring	Brody	1	—
41	359	25/9 1891	Rodatycze	Karczmarska	Rozdół	1	—
42	106	5/8 „	Stanisławów	Freilich	Wygoda	1	—
43	676	20/7 „	Jezupol	Dziedkyr	Ułaszkowce	3	—
44	168	16/8 „	Wadowice	Łazarski	Maków	4	90
45	29	20/3 „	Złoczów	Karczmarz	Wojniłów	1	—
46	1123		Wadowice	Jan Zając	?	1	—
47	228	6/7 „	Czortków	Skulski	Lwów	1	—
48	7	2/8 „	Ożydów	Moskwa	„	1	—
49	25	3/8 „	Sassów	Holländer	„	1	—
50	282	16/8 „	Przemyślany	Schildkraut	„	2	—
51	1	1/9 „	Olejów	Jaźwin	„	1	—
52	3	„ „	Tartaków	Igel	„	1	—
53	3698	31/7 „	Lwów miasto	Bank	„	—	15
54	6	3/9 „	Matyjowce	Babak	„	2	—
55	3687	30/7 „	Lwów miasto	Niklas	„	—	20
56	711	23/2 1893	Zawałów	Kazimierz Mikołajski	Podhajce	—	$27^1/_2$
57	20	17/12 1892	Gaje wyżne	Walenty Müller	Stryj	1	—
58	16	13/9 1891	Bolechów	Dekanat	Sokołów ob. Stryja	—	53
59	641	18/12 1892	Podhajce	Katarzyna Stenikowa	Lwów	8	—
60	980	27/2 1891	Przemyśl	Riess	Wiedeń	7	59
61	918	11/3 „	Stanisławów	Goldschmidt	„	9	76
62	125	6/4 „	„	Schneider	„	20	—
63	320	19/1 1893	Bóbrka	Kamfir	Lwów	1	—
64	1243	29/7 1891	Nowysącz	Czepielowski	Kraków-Piasek	—	72
65	62	30/9 „	Potylicz	Herschritt	Kamionka str.	1	—
66	221	5/6 „	Wiedeń	Müller	Bolechów	6	85
67	343	21/12 1892	Stary Sącz	Moses Goldklang	Nowy Sącz	3	—
68	1822	23/1 1893	Kołomyja	Garnizons Arrest	Kołomyja	—	24
69	2220	30/1 „	Lwów fil. II	Kirschenbaum	Borysław	2	—
70	695	10/2 „	„ „ I	Dragewski	Lwów	2	—
71	2717	31/1 „	Tarnopol	M. Biekel S. A. Sobel	Kołomyja	3	—
72	236	27/7 1891			Strussów	1	87
73	2547	17/2 1893	Jarosław	Proviantur der 3. Batt Division	Jarosław	—	03
74	207	25/1 1891	Muszyna	Paweł Schutka	Rudawa nowa	—	50
75	31	1/7 „	Lwów	Nussbaum	Zaleszczyki	1	—
76	163	11/1 1893	Szczerzec	Antoni Ciesielski	Nowy Sącz	4	—
77	1255	10/6 1891	Floridsdorf	Nemec	Lwów	8	75
78	251	10/1 1893	Sadagóra	Nathan Rechter	Bolechów	2	80
79	36	16/9 1891	Jezierna	Dujus	Maksymówka	1	40
80	747	15/2 1893	Sanok	Kopij	Przemyśl	2	—
81	762	28/1 „		Salomon Neusser		1	—
82	1065	22/2 „	Lwów fil. II	Julia Podoła	Rybotycze	1	80
83	187	13/2 1892	Kraków miasto	H. Klepor	Hamburg	6	—
84	1028	20/12 1892	„ Piasek	Joachim Braun	Gawłuszowice	11	—
85	1278	9/1 1893	„ miasto	Leon Nowak	Rzeszów	2	—
86	56	5/8 1891	Baligród	M. Pesza Zuma	Rawa	4	—
87	102	11/10 „	„	Jaga Wasyliszyn	Jurowce	2	—
88	192	24/1 „	„	Tartak parowy	Wola michowa	5	—
89	193	24/1 „	Baligród	Tartak parowy	Wola michowa	5	—
90	412	8/3 „	Zaleszczyki	Mytro Romanowicz	Czortków	1	—
91	105 148 151			bez Adresu	Muszyna	16	25
92	250	29/9 1892	Muszyna	Zwierzchność gminna	Krynica	5	—
93	2152	22/3 1893		H. Golder		4	67
94		24/8 1891	Narajów	Adler	Uście zielone	1	—
95	113	14/12 „			Komańcza	1	86
96	794	26/3 1893	Oświęcim	Beinisch Hofstädter	Wiśnicz	5	—
97	2556	18/3 „	Lwów	Israel Domański	Kraków	—	40
98	2241	22/3 „	„ fil. II	Markus Lehr	Wiedeń	3	—
99	159	1/4 „	„	Julius Hampel	Lwów	—	01
100	839	17/1 „	Gorlice	Wasyl Barnowicz	Gładyszów	2	80
101	762	15/2 „	„	Jan Beliryk	Stanisławów	4	—
102	366	25/3 „	Tyśmienica	Bojczuk	Przemyśl	1	70
103	729	14/3 „	Bochnia	Kurjer lwowski	Lwów	—	42
104	194		Mikołajów	Siegellak	Rozdół	1	—
105	258	22/4 „	Krzeszowice	Soświński	Kraków	—	$18^1/_2$
106	441	5/4 „	Kraków	Julia Szalay	Tarnów	2	—
107	737	14/4 „	Brody	Feiwel Schorr	Lwów	1	—
108	467	15/7 1891		Hermann Barber		2	—
109	19	7/4 1893	Mogiła	Urząd parafialny	Oświęcim m.	1	25
110	265	13/4 1892	Chorostków	Misiewicz	Tłuste	22	—
111	36	17/4 1893	Liszki	Jakób Ochat	Lwów	8	—
112	768	6/4 „	Stanisławów	Balhierowicz	Czerniowce	1	—
113	2040	3/5 „	Przemyśl	Feuerstein	Drohobycz	3	—
114	621	19/8 „	Dembica	Stanisław Stoka	Czernichów	3	—
115	1753	31/3 „	Drohobycz	Kurjer lwowski	Lwów	8	—
116	74	9/4 „	Winniki	Jan Terlecki	Rohatyn	1	—
117	21	2/5 „		Julius Müller		2	—
118	13	6/7 1892	Koszyłowce	Niżyński	Tłuste	1	—
119	283	25/11 1891	Bursztyn	Gropnar	Bukaczowce	2	—
120	59	11/11 „	Hruszów	Stab	Gródek ob. Lwowa	1	50
121	53	23/6 „	Złotniki	Dajewski	Podgórze	9	16
122	99	2/12 „	Bolechów	Wessely	Stanisławów	3	—
123	344	23/12 „	Halicz	Starostwo	„	1	—
124	38	29/12 „	Jawornik	Urząd podatkowy	Tyczyn	5	—
125	217	8/11 „	Kossów	Heller	Kołomyja	1	—
126	184	12/12 „	Wygoda	Spindel	Kałusz	—	32
127	905	30/11 „	Chrzanów	Błonicki	Kraków	2	—
128	63	5/12 „	Korczyna	Neidlinger	Korczyna	4	—
129	985	28/12 „	Kraków dworzec	Klima	Szczakowa	—	50
130	57	3/11 „	Komarno	Hammermann	Komarno	—	04
131	783	7/12 1891	Tarnopol	Palinger	Wygoda	19	25
132	385		Lwów fil. II.	Weinlös	Radziechów	2	—
133	617	5/12 1891	Stanisławów	Wilhelm Blau	Nadwórna	2	—
134	420	24/10 „	Borszczów	Kruh	Jezierzany	—	24
135	65	3/12 „	Komarno	Niemczyk	Kasperowce	—	05
136	19	2/10 „	Nowy Sącz	Linker	Krynica	1	01
137	94	2/10 „	Mielnica	Adres nieczytelny	Jagielnica	3	—
138	529	18/10 „	Radymno	Swieryć	Kałusz	2	—
139	26	1/4 1893	Sanok	St. Barecki	Lwów	5	—
140	96	1891	Jeleśnia	dr. Janota	Węgierska Górka	—	20
141	232		Lwów dworzec	Dittmar	Drohobycz	—	40
142	63	2/11 1891	Delatyn	Pittner	Nowesioło k. Stryja	1	—
143	506	9/11 „	Sanok	Ditter	Brzozów	5	—
144	161	13/12 „	Jarosław	Bochenek	Bircza	4	—
145	231	13/10 „	Nisko	Tygodnik katolicki	Lwów	3	—
146	582	18/10 „	Lwów	Chajes Luft	„	—	50

L. porz.	liczba	Data nadania	Miejsce nadania	Adresat	Miejsce przeznaczenia	kwota zł.	kwota ct.
147	1718	19/11 1891	Rzeszów	Urząd parafialny	Sokal	1	50
148	797	19/10 1892	Biała	Gmina	Żywiec	—	11
149	?	? 1891	Baligród	Zune Pesche	Rawa ruska	4	—
150	77	2/5 1893	„	H. Klein	„ „	—	—
151	31	11/10 1891	Łańczyn	Bracia Luft	Lwów	1	—
152	1693	11/4 1893	Lwów	W. Alberte	Czerniowce	5	—
153	1024	12/6 „	„ fil. II.	Reinhold Pohl	Szatzlar	—	95
154	600	2/6 „	Przemyśl	Perl Marek	Kałusz	1	—
155	2199	26/10 1891	Uście biskupie	Budkiewicz	Tarnopol	1	—
156	1206	17/6 1893	Tarnopol	Emil Beres Schukera	Kraków	57	91
157	30	8/5 „	Uhrynów	Gedale Löwenkuu	Krystynopol	2	—
158	14	1/10 1891	Krasne dworz.	Aleks. Horoszowski	Mosty wielkie	5	—
159	161	27/2 1893	„ „	Izak Rosenzweig	Kopeczyńce	1	—
160	455	22/12 1891	Staremiasto	Kolektura	Berno mor.	—	55
161	873	21/10 „	Lwów fil III.	Segal	Busk	1	—
162	1037	18/11 „	Brody	Rothenberg	„	—	95
163	335	13/4 „	Holeschowitz-Bubna	Hüttler	Neumarkt	2	28
164	405	13/6 1893	Husiatyn	Fajga Scheider	Podhajce	1	—
165	134	3/10 1891	Jaworów	Sofia	Lubaczów	5	—
166	94	29/6 1893	Kozaczówka	Ryfka Eisner	Czerniowce	3	72
167	1678	21/6 „	Lwów fil. II.	Kazimierz Karwasiecki	Winniki	—	50
168	1376	29/6 „	„ „ I.	Stanisław Maź	Rzeszów	1	—
169	1837	9/7 „	„ miasto	Deleval	Eperjes	50	—
170	1847	14/7 „	Stanisławów	Militär-Stations-Comdo	Tłumacz	—	6
171	1022	19/7 „	Jasło	Józefa Ostafijczuk	Rymanów	7	—
172	92	30/10 1891	Kurowice	Górska	Lwów miasto	5	—
173	47	9/10 „	Łaka	Blumenfeld	„	5	25
174	36	19/11 „	Weissenberg	Schellenberg	„	4	—
175	25	12/12 „	Jastrzębica	Dutkiewicz	„	3	12
176	1571	10/12 „	Lwów	Sołkowski	Mościska	6	—
177	28	9/6 1893	Zbydniów	Nute Krobbler	Tarnobrzeg	20	—
178	690	5/7 „	Rzeszów	Marcin Gołębiowski	Gerlice	1	—
179			Wiedeń	A. Stiller	Dębowiec	16	40
180	34	7/7 1893	Żabie	Petro Gotycz	Kołomyja	2	—
181	305	28/7 „	Sassów	J. Gross	Podhajce	1	—
182	266		Podgórze	Jakób Sattler	Kalwarya	1	—
183	1241		Kraków	Berta Josefert	„	—	20
184	1117	10/8 „	Tarnopol	Ignacy Scheiminger	Tarnów	2	—
185	1222	20/9 1891	Wiedeń	Rundschau	Lwów	10	—
186	179	13/8 1893	Solka	A. Kucera	Gródek k. Lwowa	1	50
187	86	20/7 „	Łańczyn	Aron Abacht	Przemyśl	1	—
188	1065	20/7 „	Brody miasto	Sochanek	Lwów		90
189	1650	16/8 „	Lwów fil. II.	Jerichen Laster	„	2	—
190	3112	20/7 „	Lwów	Mojżesz Sziff	„	4	—
191	653	16/11 1891	Wiedeń	Kaden	Kraków m.	35	—
192	607	3/10 „	„	Siller	„	7	—
193	150	12/7 1893	Pruchnik	Marianna Binduga	Zarzecze	1	44
194	173	14/7 „	Iwonicz	Dr. Franc. Dobija	Kraków	5	—
195	438	9/8 „	Lwów fil. I.	Majer Kanarek	Romanówka	—	11
196	147	5/10 1891	Wiedeń	Moritz Stern	Tarnobrzeg	—	30
197	663	17/8 1893	Wadowice	Jakób Königsberg	Wieliczka	1	40
198	430	16/12 1891	Wiedeń	Korasadowicz	Tarnobrzeg	2	—
199	24	1/9 1893	Sokal	Urząd parafialny	Tarnopol	1	10
200	17	7/9 „	Milleschoutz	F. Pauluk	Gródek k. Lwowa	3	—
201	49	9/10 „	Hussaków	Nathan Kanner	Rzeszów	18	—
202	99	27/8 „	Jedlicze	Czekański	Przemyśl	2	—
203	42	27/8 „	Nowotaniec	Drozd	„	1	—
204	13	18/7 „	Zaleszczyki	Jakób Fuss	Brema	5	—
205	368	23/8 „	Kolbuszowa	Michał Kołodziej	Rzeszów	—	50
206	1025	29/12 1891	Karlsbad	Stera	Kołomyja	3	02
207	913	16/10 „	Kołomyja	Steiner	Renów	—	03
208	188	31/8 1893	Niżankowice	Garnisons-Spital	Kraków	1	50
209	98	29/8 „	Potylicz	Escadrons-Comdo des 8 Uhl. Rgts.	Lwów	79	15
210	916	5/6 „	Lwów	Urząd dekanalny	Szczerzec	—	53
211	694	13/9 „	Brody	Moses Blaustein	Złoczów	—	42
212	938	19/9 „	Złoczów	Strubel	„	—	03
213	213	11/9 „	Kenty	Antoni Pastuszka	Kobierzyn	2	—
214	1368	27/9 „	Brody	Jechiel Landau	Kraków	3	—
215	37	6/9 „	Zsombolja	mudwik Matlias	Radymno	3	—
216	132	?	Szekelykid	Pall Adorjan	„	20	—
217	61	26/8 1892	Kraków Piasek	K. Lenkiewicz	Broklyn	181	50
218	612	27/8 1893	Skała	Simon Wolf	Lwów	2	—
219	1672	17/9 „	Lwów śródm.	A. Czapor	Wzdów	2	50
220	836	19/9 „	„ fil. II.	Abend	Rawa ruska	3	50
221	444	4/10 „	„ śródm.	Boruch Wieser	Wiedeń	2	—
222	159	24/2 1892	Unterstanestie	Jachyra	Kolbuszowa	3	—
223	9	5/9 1893	Ostrów k. Sokala	Anton Das	Jarosław	1	—
224	61	24/10 „	Grabownica	Jarosz	„	2	—
225	528	11/9 „	Stanisławów	K Staromiejski	Husiatyn	1	25
226	240	7/10 „	Bolechów	Sąd obwodowy	Stanisławów	—	05
227	1233	11/9 „	Tarnopol	Urząd pocztowy	Tarnoruda	—	08
228	38	9/10 „	Żabie	Herman Jägermann	Kossów	4	28
229	965	28/9 „	Stanisławów	Feiwel Weingarten	Podgórze	4	74
230	300	18/9 „	Uhnów	Podgórski	Turynka	—	80
231	526	15/2 1892	Lwów fil III.	Gr. kat. parafia	Jaryczów	1	0
232	45	10/10 1893	Zwszlic	Bobowsky	Przemyśl	5	—
233	1962	23/10 „	Kołomyja	Luftmann	„	1	20
234	4222	27/10 „	Budapeszt	Liebemann	„	2	—
235	90	28/10 „	Somercin	Carl	„	2	—
236	127		Nadbrzezie	Chowajski	„	2	—
237	205	10/10 „	Radymno	Aron Ham	Ulanów	11	50
238	201	3/9 „	Drohobycz	Michał Pańko	Przemyśl	1	—
239	237	9/11 „	Tarnawa	Hartmann	Lisko	1	—
240	262	28/6 „	Niepołomice	Evelina Monderer	Bochnia	2	—
241	156	1/11 „	Przemyśl	Makowiczky Chondek	Budapeszt	4	59
242	2460	14/10 „	„	Eigenfeld Bergmann	Stanisławów	7	50
243	757	23/3 1 92	Podhajce	Kasa oszczędności	Dolina	1	83
244	134	28/2 1893	Uście biskupie	Taubes	Peczeniżyn	1	80
245	172	5/1 1892	Dobromil	Guteter	Dobromil	1	36
246	1558	23/3 „	Kraków Stradon.	Studziński	Podgórze	2	—
247	231	20/3 „	Czortowiec	Jonas Glatt	Obertyn	—	90
248	47	16/3 „	Zwierzyniec	Urząd gminny	Niepołomice	—	26
249	129	4/5 „	Żmigród	Bez adressu	Kraków m.	4	60
250	186	1/3 1893	Kraków	Józef Podlewski	„	8	—
251	603	7/3 „	„ Stradom.	Elias Leinwand	Tarnów	1	—
252	1544	10/3 „	„	Eichner	Wiedeń	1	30
253	1067	10/4 „	„	Frati Fani	Hrabowa	1	—
254	2272	23/4 „	„	Ksawery Hałajkiewicz	Kraków	2	—
255	2874	16/3 „	„	Ester Mandeberg	Rzeszów	3	—
256	203	28/4 „	„	K. Weinberger	Hamburg	5	—
257	1124	8/6 „	„	Antoni Rożański	Tarnobrzeg	—	75
258	2452	22/8 „	„	Stanisl. Marcinkiewicz	Mogilany	7	—
259	250	5/11 „	Stry	Stefan Łoziński	Sanok	2	—
260	24	18/10 1893	Babice k. Chrzan.	Mikołaj Głogowski	Kraków	1	—
261	214	28/1 1892	Zagórz		Zagórz	2	—
262	73	3/1 „	Dąbrowa	Gendarmerie Comando	Mosty wielkie	—	40
263	613	25/2 „	Mielec	Szymberski	Tarnobrzeg	2	—
264	111	3/8 1893	Nadwórna	Menasche Zarwanitzer	Kałusz	3	—
265	542	18/6 „	„	Antoniczny	Staremiasto	3	—
266	158	5/1 1892	Tarnopol	Jaworska	Skałat	1	—
267	2497	16/3 „	Przemyśl	Lustig	Sanok	4	08
268	8	4/3 1893	Mosty wielkie	Matriken-Führung	Krystynopol	—	45
269	332	12/1 „	Oświęcim	Jan Potacarz	Kraków	1	—
270	290	14/11 „	Sądowa Wisznia	Zdebylak	Jarosław	1	—
271	656	22/3 „	Kossów	Karpiński	Kossów	1	—
272	1189	12/3 1892	Strussów	Bułharyn	Tarnopol	—	84
273	32	13/2 „	Turze	Starostwo	Turka	2	40
274	606	21/11 1893	Nadwórna	Chaja Brodfeld	Stanisławów	—	16
275	396	13/11 „	Delatyn	Nykoła Tafijczuk	„	3	—
276	470	22/11 „	Rozwadów	Mojżesz Kopf	Radymno	1	—
277	41	19/4 „	Dżuryn	M. Mnich	Tarnopol	4	—

L. 1332 (1582 1 3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Gittlę Schlachet, iż w sporze drobiazgowym Adolfa Schwarza przeciwko niej i Jonasowi Weissbergerowi pto 32 zł. ustanowiono dlań kuratorem Simona Müllera z Krynicy i termin do rozprawy na dzień 18 kwietnia 1895 o godz. 8 rano wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Muszyna, 9 lutego 1895.

L. 9242 (1471 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Towarzystwa wzajemnego kredytu we Lwowie przeciw Edmundowi Gutterowi o 300 zł. w. a. adwokata dr. B łabana z zastępstwem przez adwokata dr. Vogla kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Edmunda Guttera i zawiadamia go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub innego swego zastępcę sądowi oznajmił.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy.

Lwów, 16 lutego 1895.

L. 9531 (1519 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Nikodema hr. Potockiego, iż na prośbę dr. Jana Kuczkiewicza wydany został pod dniem 5 stycznia 1895 l. 657 nakaz zapłaty sumy wekslowej 1500 zł. wa. z pn. i że kuratorem jego ustanowionym został adwokat dr. Soroń z zastępstwem adwokata dr. Steczkowskiego i wzywa go, by u ustanowionego kuratora lub też w sądzie się zgłosił i celem przestrzegania swych praw stosownych środków użył, ile że skutki zaniedbania tego sam sobie przypisze.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy.

Lwów, 26 lutego 1895.

L. 9532 (1520 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Nikodema hr. Potockiego, iż na prośbę dr. Jana Kuczkiewicza wydany został pod dniem 5 stycznia 1895 l. 658 nakaz zapłaty sumy wekslowej 500 zł. wa. z pn. i że kuratorem jego ustanowiony został adwokat dr. Soroń z zastępstwem adwokata dr. Steczkowskiego i wzywa go, by u ustanowionego kuratora lub też w sądzie się zgłosił i celem przestrzegania swych praw stosownych środków użył, ile że skutki zaniedbania tego sam sobie przypisze.

C. k Sąd krajowy jako handlowy.

Lwów, 26 lutego 1895.

(1591 1—3)

Adwokat dr. Fryderyk Kratter we Lwowie ustanowiony został substytutem zmarłego adwokata we Lwowie dr. Karola Strommengera.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów, 2 marca 1895.

L. 13318 (1495 1—3)

Jakóba Nahornika z życia i miejsca pobytu niewiadomego zawiadamia się, że w celu doręczenia mu uchwały tabularnej z 10 sierpnia 1892 l. 9946 kuratorem adwokata dr. Zdzisława Słotwińskiego z Tyśmienicy ustanowiono i temuż powyższą uchwałę doręczono.

O czem się go celem strzeżenia swych praw zawiadamia.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Tyśmienica, 24 grudnia 1894.

L. 17401 (1301 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Iwanowi Brusturniakowi Wasyla, że dnia 5 sierpnia 1894 do l. 13454 wydaną została przeciw niemu na prośbę Józefa Hechta i Henicha Hechta uchwała, którą dozwolono na wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 539 zł. wa. z pn. w stanie biernym połowy realności wyk. hip. l. 56 księgi grunt. gminy Berezów niżny dłużnika własnej i że dla niego Fedora Kuzycza kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył lub innego zastępcę tutejszemu sądowi oznajmił, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie, a skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k Sąd powiatowy.

Peczeniżyn, 20 grudnia 1894.

L. 1133 (1320 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dębicy ustanawia w sprawie tabularnej Wiktoryi Orlik pko Apolonii Świstak o wpis prawa własności całeł realności lwh. 33 etc. dla niewiadomej z pobytu Apolonii Świstak kuratorem Józefa Miazgę i jemu doręcza rezolucyę z 31 sierpnia 1893 l. 7793 dozwalającą intabulacyę prawa własności do całej realności lwh. 33 i 2/28 części realności lwh. 33 ks. gruntowej gminy Stobierna na rzecz Wiktoryi Orlikowej.

Dębica, 14 lutego 1895

L. 3620 (1337 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Jana Martę, iż Katarzyna Wiśniewska wystąpiła przeciwko niemu ze skargą drobiazgową o 25 zł., na którą termin do rozprawy na dzień 15 marca 1895 wyznaczono, a kuratorem dla niego adw. dra M. Gałeckiego ustanowiono.

C. k. Sąd powiat. miej. del.

Tarnów, dnia 6 lutego 1895.

L. 6334 (1438 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Arnolda Krongolda, że przeciw Karolowi Friedowi, Hermanowi Ringelheimowi i niemu, wniosła firma B. Steinhaus w Jaśle pozew de praes. 28 marca 1894 l. 1820 w skutek czego dla Arnolda Krongolda ustanowiono kuratora ad actum w osobie adwokata dr. Pawłowskiego w Jaśle, z substytucyą adw. dra Wiedigera w Jaśle i doręczając pierwszemu rubrykę pozwu zakreślono 90-dniowy termin do wniesienia obrony.

Jest tedy rzeczą Arnolda Krongolda, aby przed upływem tego terminu z kuratorem swym się porozumiał i jemu potrzebnych środków do obrony dostarczył, ewentualnie innego sobie pełnomocnika ustanowił i o tem sądowi doniósł, albowiem w razie przeciwnym skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Jasło, 3 listopada 1894.

L. 9013 (1300 1—3)

Izakowi Halberthalowi prawonabywcy Salamona Reicha zaginęły kwit kasowy c. k. głównego urzędu podatkowego w Rzeszowie do art. 56 wystawiony w dniu 19 kwietnia 18,0 na obligacyę indemnizacyjną nr. 10811 na 1000 zł. i nr. 5083 na 500 zł., oraz kwit kasowy c. k głównego urzędu podatkowego w Rzeszowie do art. 93 wystawiony w dniu 13 sierpnia 1880 na obligacyę inde niz. nr. 28365 na 100 zł.

Wzywa się zatem tych, w rękach których takowe znajdowaćby się mogły, aby takowe w ciągu roku, licząc od dnia ogłoszenia edyktu tego, sądowi przedłożyli, gdyż po upływie terminu tego kwity te na żądanie Izaka Halberthala za nieważne uznane zostaną, a wystawca takowych względnie skarb państwa nie będzie za takowe odpowiedzialnym

C. k. Sąd powiatowy.

Rozwadów, 11 lutego 1895.

L. 1014 (1334)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisać do rejestru dla firm pojedynczych firmę „Franz Gall", której używać będzie Franciszek Gall jako posiadacz handlu towarów mieszanych w Białej, podpisując takową Franz Gall.

Wadowice, 9 lutego 1895.

L. 1806 (1661 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-delegowany w Przemyślu uwiadamia Maurycego Weissmanna z miejsca pobytu nieznanego, że przeciw niemu dr. Jakób Glanz, jako kurator masy rozbiorowej Hermana Wilczera wytoczył pozew o zapłacenie kwoty 42 zł. 65 ct. w. a. na co tus. uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 1806 termin do rozprawy na dzień 11 marca 1895 wyznaczono.

Oraz ustanowił sąd dla pozwanego Maurycego Weissmanna kuratora w osobie adw. dr. Tarnawskiego.

Poleca się zatem pozwanemu, by z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 31 stycznia 1895.

L. 1111 (1614 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle na pozew Herscha Storcha de praes. 18 lutego 1895 l. 1111 w sprawie wekslowej tegoż przeciw Janowi Kazimierzowi Laskowskiemu pto 100 zł. z pn. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Jana Kazimierza Laskowskiego kuratora ad actum w osobie adwokata dr. Pawłowskiego z substytucyą adw. dr. Gaszyńskiego a doręczając pierwszemu nakaz zapłaty z dnia 23 lutego 1895 l. 1111 wzywa pozwanego, aby albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyi udzielił, albo też o miejscu pobytu swego sąd tutejszy zawiadomił, gdyż inaczej sam sobie skutki zaniedbania przypisze.

Jasło, 23 lutego 1895.

L. 1309 (1617 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Magdalenę Głąb, iż Tekla Baczyńska i spólnicy wnieśli przeciw niej pozew de pr. 14 lutego 1895 l. 1309 o własność 2/16 części realności pod Nr. 49 w Nowym Sączu l. wyk. 63 i że pozew ten doręczono do wniesienia obrony w dniach 30 kuratorowi p. adwokatowi drowi Chlebowskiemu w Nowym Sączu dla niej ustanowionemu.

Nowy Sącz, 16 lutego 1895.

L. 4408 (1619 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-delegowany w Kołomyi ustanowił w sprawie Adeli Horn imieniem nieletnich Netty, Miny i Judy Hornów w Kołomyi przeciw Sewerynowi i Annie małżonkom Gross z miejsca pobytu niewiadomych przez kuratora ad actum i edykta o zapłacenie należytości w kwocie 25 zł. wa. z pn. dla niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych Seweryna i Anny Grossów kuratora w osobie adw. dr. Krobickiego z Kołomyi.

Wzywa się zatem pozwanych, aby potrzebne informacye kuratorowi przed terminem sprawy na 26 marca br. wyznaczonym podali lub innego pełnomocnika sądowi przedstawili.

Kołomyja, d. 21 lutego 1895.

L. 1797 (1631 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Emanuela Plessnera, że przeciw niemu wniósł Salomon Landau skargę drobiazgową de pr. 27 lutego 1895 l. 1797 o zapłacenie kwoty 49 zł. 44 ct., na który termin do rozprawy na 29 marca 1895 o godz 9 rano wyznacza.

Wzywa się zatem pozwanego, aby na powyższym terminie bądź osobiście się stawił, bądź ustanowionemu dlań kuratorowi adwokatowi dr. Tadeuszowi Bresiewiczowi w Kalwaryi potrzebnej informacyi udzielił.

C. k. Sąd powiatowy.

Kalwarya, 27 lutego 1895.

L. 9221 (1630 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Iwana Maksymiaka, że na dniu 21 września 1894 do l. 9221 wniósł przeciw niemu Andruch Mucha spór o własność i intabulacyę parcel gruntowych wykazem hip. l. 89 księgi gruntowej gminy Stary Jazów objętych, i że dla niego ustanowiony został kurator w osobie Jacka Mańka naczelnika gminy w Starym Jazowie, i że termin w tej sprawie wyznaczony został na dzień 2 kwietnia 1895 o godz. 9 przed południem w sądzie tutejszym.

Wzywa się więc Iwana Maksymiaka, ażeby ustanowionemu dla niego kuratorowi udzielił informacyi lub też innego zastępcę ustanowił i o tem sądowi doniosł, gdyż w przeciwnym razie za możliwe skutki sam sobie winę przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, 3 października 1894.

L. 2823 (1426 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Mechla Reichera i Herscha Reichera, że na wniesiony przez Beilę Eimerową przeciw nim i spólnikom pozew de praes. 13 kwietnia 1894 l. 1940 o zniesienie współwłasności realności lwh. 45 księgi grunt. gm. katastr. Strzyżów objętej, do rozprawy ustnej termin na dzień 2 kwietnia 1895 o godzinie 9 rano wyznaczony został.

Wzywa się zatem Mechla Reichera i Herscha Reichera, by się do rozprawy osobiście stawili, lub ustanowionemu dla nich kuratorowi panu Zygmuntowi Holcerowi w Strzyżowie środków obrony dostarczyli albo innego pełnomocnika sobie ustanowili inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

Strzyżów, 31 maja 1894.

L. 688 (1544 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ustanawia dla niewiadomych z miejsca pobytu Józefa Pawelca i Jana Pawelca kuratorem Stanisława Kuliga z Kopienina i temuż doręcza rezolucyę hipoteczną z dnia 26 stycznia 1895 l. 688.

C. k. Sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 26 stycznia 1895.

L. 379 (1321 1—3)

C. k. Sąd zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Wojciecha Stykę, iż w spadkowości po Annie Styce, zmarłej w Mrowli dnia 30 września 1888. został dla niego kurator w osobie Jana Lachcika z Mrowli ustanowiony.

Wzywa się więc Wojciecha Stykę, ażeby w przeciągu jednego roku ck. sąd lub kuratora o miejscu pobytu swego zawiadomił lub jakiego pełnomocnika sobie obrał, inaczej ta spadkowość z ustanowionym kuratorem przeprowadzoną będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Głogów, 11 lutego 1895.

L. 504 (1411)

W sprawie egzekucyjnej Jakóba Parisera przeciw Herschowi Leibie Wilkowi pto 100 zł. ustanowiono dla nieznanego z miejsca pobytu wierzyciela Edwarda Bernsteina kuratora adwokata dra Flakowicza i temuż doręczamy uchwałę z 30 października 1894 l. 6607 jakoteż wszelkie następne w tej sprawie zapadłe i zapaść mające uchwały.

Wzywamy zatem Edwarda Bernsteina, aby podał swe miejsce zamieszkania lub wskazał swego zastępcę.

Sanok, dnia 29 stycznia 1895.

L. 1801 (1387)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy: „Zipe Maler", której używać będzie Zipe Maler jako właścicielka handlu towarów galanteryjnych w Bochni, podpisując takową słowami: Zipe Maler.

Kraków, d. 18 stycznia 1895

L. 15860 (1357 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Samborze zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Natana Oberländera, iż w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa oszczędności i kredytu w Borysławiu przeciw niemu pto 400 zł. wa. z pn. na dniu 31 grudnia 1892 l. 15860 wydaną została uchwała dozwalająca egzekucyjnej intabulacyi powyższej sumy 400 zł. wa. z pn. w stanie biernym realności dłużnika w Truskawcu, tudzież egzekucyjnej sekwestracyi dochodów tychże realności i wzywająca Natana Oberländera, by co do osób proponowanych na sekwestrów Markusa Pomeranza i Jakóba Moldauera w Borysławiu do 3 dni się oświadczył, i że uchwałę doręcza się jednocześnie do rąk ustanowionego dlań kuratora w osobie pana adwokata dra Fruchtmana w Drohobyczu z substytucyą pana adw. dr. Popławskiego w Drohobyczu.

Wzywa się zatem Natana Oberländera, aby w powyższej sprawie z ustanowionym kuratorem się porozumiał i jemu potrzebnej informacyi udzielił lub innego zastępcę sobie obrał i sądowi zapodał, ileże w razie przeciwnym niepomyślne skutki z zaniedbania wynikające własnej winie przypisać musi.

Sambor, 31 grudnia 1892.

L. 21741 (1351 1 - 3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi jako handlowy wzywa posiadacza zaginionego niewypełnionego wekslu, który przez dra Seweryna Zwolskiego, wystawiony przez Mieczysława Jasińskiego przyjęty aprzez dra Stanisława Haczewskiego na odwrotnej stronie jako żyranta podpisany, aby takowy w przeciągu dni 45 sądowi tem pewniej przedłożył, gdyż po upływie tego terminu weksel powyższy zostanie uznany za amortyzowany.

Kołomyja, d. 2 stycznia 1895.

L. 3214 (1353 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Spółki handlowej rolniczo przemysłowej w Kołomyi przeciw Wacławowi Sejk i tow. o 680 zł. dla nieznanej z miejsca pobytu pozwanej Leokadyi Sejk adw. dr. Schustera kuratorem z substytucyą adw. dra Allerhanda i doręczył kuratorowi adw. dr. Schusterowi nakaz zapłaty z 13 lutego 1985 l. 2657 dla Leokadyi Sejk przeznaczony.

Kołomyja, 21 lutego 1895.

Doniesienia prywatne.

Zaproszenie. 328

Prezes Rady nadzorczej Towarzystwa eskontowego w Tarnowie zaprasza wszystkich członków tego Stowarzyszenia na

VII. ogólne Zgromadzenie

dnia 24 marca 1895 o godzinie 4 w lokalu Stowarzyszenia odbyć się mające.

Porządek dzienny.

1. Sprawozdanie Dyrekcyi.
2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej.
3. Sprawozdanie Rady nadzorczej.
4. Wybór 5 członków do Dyrekcyi.
5. Wybór 4 członków do Rady nadzorczej.
6. Wnioski członków.

Tarnów, dnia 6 marca 1895.

Dr. Febus Salomon.

Obwieszczenie. 324

W dniu 31 marca 1895 o godzinie 4 po południu odbędzie się w sali obrad gminy miasta Dobromila

XVII. doroczne Walne Zgromadzenie

Towarzystwa zaliczkowego w Dobromilu, Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, na które P. T. Panów członków się zaprasza.

Z Rady Nadzorczej Towarzystwa zaliczkowego.

Dobromil, dnia 4 marca 1895.

Wisłocki Jan, prezes.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdnie Dyrekcyi z czynności za rok 1894.
2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej z wnioskiem na udzielenie absolutoryum Dyrekcyi za rok 1894.
3. Wybór 3 członków do Rady nadzorczej.
4. Wybór komisyi rewizyjnej na rok 1895.
5. Wnioski członków.

OGŁOSZENIE.

We czwartek dnia 28 marca 1895 odbędzie się

Walne Zgromadzenie

członków Towarzystwa wzajemnego kredytu w Zakliczynie o godzinie 9 rano w lokalu Towarzystwa z następującym programem.

1. Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1894.
3. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej wraz z wnioskiem o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.
4. Uzupełniający wybór członków Rady nadzorczej.
5. Rozdział czystego zysku.
6. Wnioski.

Zakliczyn, 12 marca 1895.

Prezes
Wincenty Stoy

zast. sekretarza
Kajetan Baliński

Bilans za rok 1893

Spółki akcyjnej: „Tramwaje austryackie Krakowa i przedłużeń".

Aktywa:	zł. ct.	Passywa:	zł. ct.
1. Nieruchomości	46800·—	1. Kapitał zakładowy . .	226800·—
2. Konie	16000·—	2. Rozchód roczny . .	49415·81
3. Uprząż	5000·—	3. Zysk	2087·79
4. Wozy, pługi, solarka .	34000·—		
5. Tor kolejowy	125000·—		
6. Dochód	51503·60		
	278303·60		278303·60

Dyrekcya.

Bau-Ausschreibung. 1400

Bei der aus Staatsmitteln zu erbauenden Eisenbahnlinie Halicz-Ostrów (Tarnopol) ist in der Theilstrecke Podwysokie-Ostrów die Ausführung des Unter-Ober- und Hochbaues, ausschliesslich der Lieferung eisernen Überbaues der Brücken, der Oberbaumaterialien, der mechanischen Alusrüstung für die Waszerbeschaffungsanlagen und der Gebäude-Ausrüstung, im Offertwege zu vergeben.

Die Bauvergebung erfolgt auf Nachmass gegen Einheitspreise, getrennt nach Baulosen.

Die annäherungsweisen Kosten der Arbeiten betragen in Gulden öster. Währung abgerundet:

Strecke	Los Nr.	Lage zwischen Kilometer	Länge in Kilometer	Unterbau	Oberbau	Grenzsteine Einfriedungen und Bahnzeichen	Hochbau	Zusammen
Von Podwysockie über Demnia u. Hucisko nach Mieczyszczów	4	29·520—39·048	9·545	361.582	62.263	5.118	77.600	506 563
„ Mieczyszczów über Rybniki nach Potutory	5	39·048—49·400	10 694	316.072	99.768	5.850	119.600	541.290
„ Potutory über Żołnówka nach Krzywe	6	49·400—59·450	10·064	505.278	55 039	5.936	48.000	614.253
„ Krzywe über Jozefówka und Zastawie nach Wiktorówka .	7	59·450—69 500	10·043	155.693	51.588	5 526	81.600	294.407
„ Wiktorówka über Słoboda nach Denysów	8	69·500—80 000	10·499	147.247	46.623	6.292	40.500	240 662
„ Denysów nach Chodaczków wielki	9	80 000—91·000	11·057	177.296	68.168	6.902	99.600	351.966
„ Chodaczków wielki über Bucniów nach Ostrów . . .	10	91·000—101·411	10·473	482.609	43 112	5 699	26 000	557.420
		Zusammen	72·375	2,145.777	426.561	41.323	492.900	3,106.561

Die Detailpläne des Vergebungs-Operates, dann die näheren Bestimmungen für die Einbringung der Offerte, die Formulare hiefür, die Preisliste, der summarische Kostenanschlag, die Bedingnisse und sonstige Offertbeilagen sind bei der gefertigten k. k. General-Direction (XV. Bezirk, Bahnhofgebäude der Westbahn, Fachabtheilung 2) und bei der k. k. Eisenhahnbauleitung in Tarnopol einzusehen.

Die bezüglichen Angebote sind versiegelt spätestens bis 19 März 1895, 12 Uhr Mittags, bei der gefertigten k. k. General-Direction einzureichen.

Zur Darnachachtung wird ausdrücklich hervorgehoben, dass nur jene Offerenten bei der Offertverhandlung auf eine Berücksichtigung ihres Angebotes zählen können, welche in einer, alle Zweifel ausschliessenden Weise ihre finanzielle und technische Leistungsfähigkeit bezüglich der Durchführung der von ihnen zu übernehmenden Aufgabe darzuthun vermögen.

Offerte bei welchen eine der als Bestandtheil derselben bezeichnete Beilage, von dem Aussteller des Offertes nicht unterschrieben wurde, oder deren Einbringung vor Erlag des Vadiums erfolgte, ferner solche Offerte in denen eine gänzliche oder theilweise Änderung der Offertgrundlagen angestrebt wird, werden als nicht eingelangt betrachtet.

Wien, im Februar 1895.

K. k. General-Direction der österr. Staatsbahnen.

(Nachdruck wird nich honorirt.)

Konkurs budowlany.

Przy mającej się budować na koszt rządu linii kolejowej Halicz-Ostrów (Tarnopol) są na przestrzeni Podwysokie-Ostrów do rozdania w drodze ofert roboty podtorowe, wierzchnie i budowy budynków (Unter-Ober-und Hoch-Bau) z wyjątkiem dostawy żelaznej konstrukcyi mostów (eiserner Unterbau) materyałów do budowy wierzchniej i części- mechanicznych przy urządzeniach wodonośnych i urządzeń budynków.

Rozdanie budowy nastąpi na podstawie wymiarów po cenach szczegółowych, oddzielnie podług torów budowlanych.

Przybliżone koszta robót wynoszą w guldenach wal. austr. okrągło:

Przestrzeń	Nr. losu	Położenie między kilometrem	Długość w kilometrach	Budowa podtorowa (Unterbau)	Budowa wierzchnia (Oberbau)	Kamienie graniczne ogrodzenia i znaki kolejowe	Budynki (Hochbau)	Razem
Z Podwysokiego przez Demnią i Hucisko do Mieczyszczowa .	4	29·520—39·048	9·545	361.582	62.263	5.118	77.600	506.563
„ Mieczyszczowa przez Rybniki do Potutor	5	39·048—49·400	10·694	316.072	99.768	5.850	119.600	541.290
„ Potutor przez Złotnowkę do Krzywego	6	49·400—59·450	10·064	505.278	55.039	5 936	48.000	614.253
„ Krzywego przez Józefówkę i Zastawie do Wiktorówki . .	7	59·450—69·500	10 043	155.693	51.588	5.526	81.600	294.407
„ Z Wiktorówki przez Słobodę do Denysowa	8	69·500—80·000	10·499	147.247	46.623	6.292	40 500	240.662
„ Z Denysowa do Chodaczkowa wielkiego	9	80·000—91·000	11·057	177.296	68.168	6.902	99.600	351 966
„ Z Chodaczkowa wielkiego przez Bucniów do Ostrowa. . .	10	91·000—101·411	10·473	482.609	43.112	5.699	26.000	557.420
		Razem	72·375	2,145.777	426.561	41.323	492.900	3,106.561

Szczegółowe plany operatu, na podstawie którego ma nastąpić rozdanie robót, bliższe postanowienia co do wnoszenia ofert, formularze na oferty, cenniki, sumaryczny kosztorys, warunki i inne załączniki ofert można przeglądać w podpisanej c. k. jeneralnej dyrekcyi (Wiedeń, dzielnica XV. dworzec kolei zachodniej, oddział 2) i w c. k. kierownictwie budowy kolei żelaznych w Tarnopolu.

Dotyczące oferty należy wnosić w zapieczętowanej kopercie najpóźniej do dnia 19 marca 1895, godz. 12 w południe w podpisanej c. k. jeneralnej dyrekcyi.

Zamawia się przytem wyraźnie, że przy zbadaniu ofert ci tylko oferenci na przyjęcie ich ofert liczyć mogą, którzy są w stanie tak pod względem finansowym jak i technicznym dać bezwarunkową gwarancyę wywiązania się z mającego się im powierzyć zadania.

Oferty, których załączniki, jako część integralna ofert oznaczone, przez oferenta podpisane nie zostały, lub które wniesione zostały przed złożeniem wadyum, jakoteż i takie, w których usiłowano zmienić w całości lub częściowo ich zasadnicze warunki, uważane będą jako wcale nie wniesione.

Wiedeń, w lutym 1895.

C. k. jeneralna dyrekcya austr. kolei państwowych.

(Przedruk nie będzie płacony).

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12. dom Wernera (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich